



KRZYSZTOF LEWALSKI* – GDAŃSK
MICHAŁ RACZKOWSKI** – GDAŃSK

**KRONIKA PARAFII PW. ŚW. IDZIEGO W CHOCENIU (1145-1913)
AUTORSTWA KS. WŁADYSŁAWA SIEMASZKI
(DIECEZJA WŁOCŁAWSKA)**

**THE CHRONICLE OF THE PARISH OF ST. IDZI IN CHOCEŃ (1145–1913)
BY REV. WŁADYSŁAW SIEMASZKO
(DIOCESE OF WŁOCŁAWEK)**

Abstract

Parish chronicles and documents of a similar nature are often one of the most important sources for the history of a particular parish, town, village and local community. The chronicle of the Chocień parish by Rev. Władysław Siemaszko was written in 1914–1918 and it covers the period from the 12th century to 1913. It is divided into two parts. The first (30% of the chronicle), consisting of four chapters, is devoted to the history of the Chocień parish from the 12th century to 1896. It outlines the history of the village and parish of Chocień, with particular emphasis on the parish's endowment and a brief description of its administrators. The second part (70% of the chronicle), consisting of nine chapters, tells the new history of the Chocień parish, that is, from the arrival of Rev. W. Siemaszko in January 1897. The author successively presents the material condition and socio-economic situation in the parish, which he found upon his arrival in Chocień (church, parish buildings, parish lands, villages belonging to the parish, manors, ownership structure, population). Many of the entries address the construction of a new parsonage, new outbuildings and a new church, and the efforts made in connection with these projects. The chronicle

* Krzysztof Lewalski – prof. nauk humanistycznych, Instytut Historii, Uniwersytet Gdański
e-mail: krzysztof.lewalski@ug.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-9378-9669>

** Michał Raczkowski – mgr historii, doktorant, Instytut Historii, Uniwersytet Gdański
e-mail: mraczek16@gmail.com

<https://orcid.org/0000-0001-8852-8667>

ends with a description of the visit and consecration of the church by Bishop Stanisław Zdzitowiecki in September 1913.

The edition of the chronicle of the Chocień parish (Włocławek Diocese) by Rev. Siemaszko is the realization of a demand made by historians regarding the editing of sources for the history of the Church in Poland, especially parish chronicles.

Keywords: parish chronicle; Chocień; Diocese of Włocławek; landed gentry; Rev. Władysław Siemaszko

Translated by Marek Robak-Sobolewski

Streszczenie

Kroniki parafialne oraz przekazy o podobnym charakterze stanowią nierzadko jedno z najważniejszych źródeł do historii określonej parafii, miejscowości i lokalnej społeczności. Kronika parafii Chocień autorstwa ks. Władysława Siemaszki została spisana w latach 1914-1918 i obejmuje okres od XII wieku do 1913 roku. Podzielona jest na dwie części. Pierwsza (30% całości kroniki), składająca się z czterech rozdziałów, poświęcona jest dziejom parafii Chocień od XII wieku do 1896 roku. Została w niej zarysowana historia wsi i parafii Chocień, ze szczególnym uwzględnieniem uposażenia parafii oraz krótką charakterystyką jej rządców. Druga część (70% całości kroniki), zawierająca dziewięć rozdziałów, opowiada o nowych dziejach parafii chocieńskiej, czyli od momentu przybycia do niej w styczniu 1897 roku ks. W. Siemaszki. Autor kolejno przedstawia stan materialny i sytuację społeczno-gospodarczą w parafii, którą zastał po przyjeździe do Chocenia (kościół, budynki parafialne, grunty parafialne, wsie należące do parafii, dwory, strukturę własnościową, liczbę ludności). Dużo zapisów dotyczy budowy nowej plebanii, nowych budynków gospodarczych i nowego kościoła oraz wysiłków podejmowanych w związku z tymi przedsięwzięciami. Kronikę kończy opis wizyty i konsekracji kościoła dokonanej przez bp. Stanisława Zdzitowieckiego we wrześniu 1913 roku.

Edycja kroniki parafii chocieńskiej (diecezja włocławska) ks. Siemaszki jest realizacją postulatów zgłaszanego przez historyków, a dotyczącego edycji źródeł do dziejów Kościoła w Polsce, w tym zwłaszcza kronik parafialnych.

Słowa kluczowe: kronika parafialna; Chocień; diecezja włocławska; ziemiaństwo; ks. Władysław Siemaszko

Postulat edycji źródeł do dziejów Kościoła w Polsce nadal pozostaje aktualny. Kroniki parafialne są doskonałym źródłem do poznania historii parafii i miejscowości wchodzących w ich skład, a także stosunków panujących głównie na wsi. Pierwsze kroniki zaczęto spisywać w XIX wieku. Część z nich miała formę opisową, inne zaś charakter kalendarium dziejów miejscowego kościoła¹. Bardzo często czerpie się

¹ Zob. m.in. *Kronika Parafialna Baranowska*, przez X.P. Wł. Fabisza, Proboszcza i Pro-Dziekana, Wrocław 1853. *De facto* jest to kalendarium dziejów parafii baranowskiej od XV wieku do 1853 roku. Ponadto: M. Lechwar, *Kronika parafii Bieździedza jako źródło badań nad historią regionu*, w: *Kościół na drogach przeszłości*, red. J. Walkusz, M. Nabozny, Lublin 2020, s. 131-134.

z nich informacje do opracowywania historii parafii i miejscowości². Jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości sięgano po nie przy pisaniu opracowań dotyczących historii kościołów i parafii³. Również obecnie są wykorzystywane do badań historycznych nad lokalnymi dziejami⁴. Wiele z nich czeka na swoich wydawców. Nie powstało jeszcze opracowanie archiwalno-źródłoznawcze poświęcone kronikom parafialnym. Na tym etapie należałoby je zinwentaryzować, opatrzyć każdą pozycję na wzór bibliografii adnotowanej stosowną informacją. Takie opracowanie obejmujące poszczególne diecezje czy prowincje kościelne byłoby cenną pomocą w prowadzeniu badań nad lokalną historią kościelną i społeczną, a w konsekwencji służyłoby opracowaniu ujęć syntetyzujących. Warto odnotować, że o znaczeniu kronik parafialnych dla badań historycznych mówili uczestnicy konferencji naukowej poświęconej właśnie kronikom parafialnym jako źródłom historycznym, która odbyła się w czerwcu 2022 roku w Przemyślu⁵.

O wartości źródłowej kroniki nierazko decyduje osoba kronikarza i jego zainteresowania. Ma to wpływ na to, czy autor podejmuje wysiłek, aby obiektywizować swój przekaz czy też nie dba o to, nie ukrywając swego subiektywizmu, a także na to, czy kwestie poruszane w kronice ograniczają się do spraw lokalnych czy poza nie wykraczają. Ponadto wpływ na to, co znajduje się w kronice miała sytuacja polityczna. Ważne jest również to, czy była pisana jako nakazana przez ordynariusza diecezji, a więc czy miała charakter oficjalny, czy też była inicjatywą prywatną proboszcza. Stanisław Librowski stwierdza, że dla diecezji włocławskiej nie spotkał oficjalnego nakazu prowadzenia kronik parafialnych. O takim nakazie zaś wiadomo w diecezji tarnowskiej w zaborze austriackim. Wydał go w 1829 roku ówczesny administrator diecezji ks. Jan Fukier⁶. To z pewnością sprawiło, że spora liczba parafii z tej diecezji posiada swoje kroniki. Librowski w artykule opublikowanym w 1969 roku na temat kronik parafialnych z terenu diecezji włocławskiej pisze: „Ocalałe kroniki parafialne opisywanej diecezji datują

² Zob. E. Grin-Piszczyk, *Konferencja naukowa „Kroniki parafialne jako źródła historyczne”*, *Przemyśl*, 14 czerwca 2022 roku, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 119 (2022) s. 575-578.

³ M. Bojanek, *Kościół i parafia w Grodzisku. Monografia historyczna na podstawie kronik parafialnych*, Warszawa 1917.

⁴ S.J. Borowiecki, *Kronika parafii Lubomino XIII-XXI*, Olsztyn [2023]; *Kronika parafialna Chrząstowic do 1936 r. Die Kirchenchronik der Pfarrgemeinde Chronstau bis zum Jahre 1936*, [red. R. Bartek, tłum. K. Warzecha], Opole [2017]; *Kronika parafii Zielonki i księga rzeczy sprawionych (1844-1932)*, oprac. J. Bulak, A. Kędziński, Zielonki 2020; G. Ryżewski, *Kronika kościoła jałowskiego z 1849 roku*, w: *Inter Regnum et Ducatum. Studia ofiarowane Profesorowi Janowi Tęgowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. P. Guzowskiego, M. Liedke i K. Borody, Białystok 2018, s. 463-479; *Kronika kościoła parafialnego w Starym Żmigrodzie*, oprac. i wstęp D. Nowak, Krosno 2018; *Kronika parafii Rzochów 1837-1971*, wyd. K. Haptaś, Kolbuszowa 2014; M. Woźniak, *Kronika parafii Chojnata*, oprac. i przygot. do druku L. Królik, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 6 (1993) [druk 1995], s. 165-266.

⁵ Grin-Piszczyk, *Konferencja naukowa*, s. 575-578.

⁶ S. Librowski, *Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji włocławskiej z lat 1901-1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 18 (1969) s. 5.

się dopiero od r. 1901⁷. Autor omawia zachowane kroniki sześciu parafii: Dembe (1911-1939), Grzegorzew (1926-1932), Kalisz (1901-1938), Korczew (1930-1932), Koźminek (1928-1937) oraz Wrząca Wielka (1906-1917). Dalej dodaje, że przeprowadzona przez niego „w latach 1960-1962 rejestracja archiwaliów dekanalnych i parafialnych w całej diecezji włocławskiej nie wykryła w terenie więcej kronik w sensie ścisłym⁸. Librowski odnotował też rękopisy, których nie zaliczył do właściwych kronik i tych nie omawiał. Wśród nich znalazł się tekst ks. Władysława Siemaszki. Librowski jednak nie sprecyzował, co rozumiał za właściwe kroniki, odnośnie zaś do omówionych przez siebie kronik pisał:

(...) z powodu braku w diecezji włocławskiej zarządzenia oficjalnego o obowiązku prowadzenia kroniki, autorzy tychże nie traktowali swych prac jako jednej z urzędowych ksiąg kancelarii parafialnej, ale jako elaborat prywatny, zbliżony nieraz (...) do pamiętnika. W następstwie tego kroniki te, nie zawsze prowadzone obiektywnie, były często trzymane w tajemnicy przed władzą kościelną, a jeszcze bardziej przed najbliższym otoczeniem (...), a później niekiedy (...) zabierane z parafii, której dotyczyły na kolejną placówkę duszpasterską kronikarza. Tylko kroniki parafii Grzegorzew i Wrząca Wielka były podczas wizytacji kanonicznej oglądane przez biskupa lub dziekana⁹.

Rozważania czy dany tekst jest kroniką w sensie ścisłym, czy nie, w świetle powyższego cytatu wydają się być jałowe. Tym bardziej, że nie funkcjonowała definicja wzorcowej kroniki parafialnej, a definicje czy sformułowania powstałe *ex post* trudno brać tu pod uwagę. Pojawiały się ogólne zachęty, porady oraz wskazówki, jak taką kronikę należy prowadzić, aby stanowiła wartościowe źródło historyczne¹⁰. Na przykład przestrzegano, aby w kronice parafialnej nie pisać o tym

⁷ Tamże, s. 5. W przypadku diecezji włocławskiej zapewne pierwsze kroniki parafialne zaczęto spisywać już w XIX wieku. Można tak sądzić na podstawie słów ks. Arnolda Przeradzkiego, który pisał: „Stosownie do rozporządzenia Kurji Biskupiej rozpoczynam dalszy ciąg Kroniki parafii Boniewo. Zastałem w archiwum parafialnem dawną kronikę, kończącą się wizytą pasterską J.E. Biskupa Stanisława Zdzitowieckiego w dniu 30 września 1913 roku”, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta parafialne, parafia Boniewo, sygn. 510141, Kronika parafii Boniewo z lat 1921-1937, b.p., będąc jeszcze w archiwum parafialnym Parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Boniewie, została wydana przez ks. Jarosława Włodarza, zob. J. Włodarz, *Bitwa pod Szczytnem 11-12 września 1939 r. Reprint manuskryptu*, Włocławek 2014, s. 154-160.

⁸ Librowski, *Zachowane kroniki parafialne*, s. 7-8.

⁹ Tamże, s. 10.

¹⁰ P.K., *Kronika parafialna*, „Homiletyka”, 3 (1900) t. 5, s. 627-630; *Kroniki parafialne*, „Homiletyka”, 9 (1906) t. 17, s. 479-481. Więcej tekstów powstało już po odzyskaniu niepodległości: W. Pogorzelski, *Prowadzenie „Kroniki parafialnej”*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 13 (1919) s. 345-350; W. Szoldrski, *Poradnik*, „Ateneum Kapłańskie”, 12 (1926) t. 18, z. 2, s. 210-212; *Czy proboszcz, nie będąc zawodowym historykiem, może co zdziałać dla historii swojej parafii?*, „Ateneum Kapłańskie”, 12 (1926) t. 18, z. 2, s. 210-212; K. Wilk, *Jak pisać kroniki parafialne? Uwagi metodyczne*, „Ateneum Kapłańskie”, 16 (1930) t. 25, z. 2, s. 166-172; J. Marecki, *Wskazówki ks. Alfonsa Schletza CM na temat prowadzenia kroniki parafialnej i funkcjonowania archiwum parafialnego*. Edycja źródłowa, „Nasza Przyszłość”, 135 (2021) s. 309-340. Z najnowszych prac można wymienić opracowanie R.R. Kufla, *Jak prowadzić kronikę parafialną? Poradnik*, Zielona Góra 2014.

(...) co by przemawiało za własną chwałą autora (...). Wszelkie gorycze, osobiste niesnaski, walki i utarczki, na jakie duszpasterz może być narażony. (...) Nie godzi się też pisać krytyk nieprzychylnych o poprzednikach (...). Nie powinno też w tej książce być zapisków, które raczej między igraszki i żarty policzyć trzeba¹¹.

Nie trzeba dowodzić, że dla badaczy życia codziennego, szeroko rozumianej kultury niematerialnej, życia społecznego, mentalności czy relacji wewnątrzśrodowiskowych tego typu informacje stanowią trudny do przecenienia źródłowy przekaz. Na szczęście dla historyków forma i zawartość kronik pisanych w czasach, w których powstał tekst ks. Siemaszki zależała w dużej mierze od ich autorów, którzy nie zawsze przejmowali się zbyt wprawdzie zacnymi radami, ale niedającymi możliwości niesienia upustu własnym emocjom, przynajmniej na piśmie, co miało też dla nich samych jakieś znaczenie terapeutyczne.

Naturalnie nie każdy tekst nazwany kroniką jest nią w istocie. Tak jest w przypadku tzw. kronik kościołów parafialnych dekanatu białostockiego i sokólskiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851, które jako powstałe w oparciu o kwestionariusz opracowany w kurii biskupiej w Wilnie, mają więcej wspólnego z materiałami wizytacyjnymi niż kronikami¹².

Parafia choceńska swoimi początkami sięga prawdopodobnie XII wieku¹³, choć pierwsza o niej wzmianka pochodzi z 1325 roku. Należała do diecezji włocławskiej (1123), od 1818 do 1925 roku noszącej nazwę włocławskiej, czyli kaliskiej, określanej też jako kujawsko-kaliska. Sam zaś Chocień, odnotowany w 1145 roku, jest jedną z najstarszych miejscowości na Kujawach¹⁴.

Autor prezentowanej kroniki, ks. Władysław Siemaszko, urodził się 29 maja 1866 roku na Wileńszczyźnie. Przed wstąpieniem w 1886 roku do Seminarium Duchownego we Włocławku, nauki pobierał w Warszawie. Święcenia otrzymał w 1891 roku. Pracował na różnych placówkach w: Wojkowie, Działoszynie, Sieradzu, Żłoczewie i Spicimierzu. W latach 1897-1914 był proboszczem w Choce-

¹¹ P.K., *Kronika parafialna*, s. 628-629.

¹² G. Ryżewski, A. Kułak, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 1*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, (2011) z. 17, s. 191-219; G. Ryżewski, A. Kułak, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 2*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, (2012) z. 18, s. 182-218; A. Kułak, G. Ryżewski, W.F. Wilczewski, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu sokólskiego z lat 1849-1851*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, (2008) z. 14, s. 81-141. Zob. też T. Krahel, „Kronika” kościoła parafialnego w Różanymstoku z 1851 r., „Rocznik Teologii Katolickiej”, 3 (2004) s. 145-151.

¹³ Można odnotować, że Marcin Danielewski zdecydowanie odrzuca pogląd o istnieniu w Choceniu parafii już w XII w., zob. M. Danielewski, *Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X-XII wieku*, Poznań 2019, s. 233-235.

¹⁴ W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 13-15; tenże, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiaconaty kruszewicki i włocławski*, Włocławek 2014, s. 515-516. Por. *Materiały do słownika historyczno-geograficznego Kujaw w średniowieczu*, oprac. Z. Guldon, przygotował J. Wijaczka, Warszawa 2016 [mps], s. 130-131.

niu, następnie w latach 1914-1918 w Wielgomłynach k. Radomska. Do przejścia na emeryturę w 1931 roku był proboszczem w Konieczpolu (1918-1923) oraz w Truskolasach (1923-1931). W ostatnim okresie życia mieszkał w Częstochowie i w Ciechocinku. Zmarł 17 września 1935 roku. Jego doczesne szczątki spoczywają na cmentarzu w Choceniu¹⁵.

Kronika parafii Chocień, jak pisze jej autor, była spisana w Wielgomłynach w latach 1914-1918 przy wykorzystaniu notatek sporządzanych w Choceniu. Obejmuje okres od XII wieku do 1913 roku. Podzielona jest na dwie części. Pierwsza, składająca się z czterech rozdziałów (k. 2r-7r; 30% całości kroniki), poświęcona jest dziejom parafii Chocień od XII wieku do schyłku XIX wieku. Została w nich zarysowana historia wsi i parafii Chocień, ze szczególnym uwzględnieniem uposażenia parafii oraz z przywołaniem jej rządców. Z kolei druga część, zawierająca dziewięć rozdziałów (k. 7v-20r; 70% całości kroniki), opowiada o nowych dziejach parafii choceńskiej, czyli od momentu przybycia do niej w styczniu 1897 roku ks. Siemaszki. Autor kolejno przedstawia stan materialny i sytuację społeczno-gospodarczą w parafii, jaką zastał po przyjeździe do Chocenia (kościół, budynki parafialne, grunty parafialne, wsie należące do parafii, dwory, struktura własnościowa, liczba ludności). Dużo zapisów dotyczy budowy nowej plebanii, nowych budynków gospodarczych i nowego kościoła oraz wysiłków podejmowanych w związku z tymi przedsięwzięciami. Kronikę kończy opis wizyty i konsekracji kościoła dokonanej przez bp. Stanisława Zdzitowieckiego we wrześniu 1913 roku.

Dla historyka zajmującego się dziejami Kościoła kronika ks. Siemaszki, szczególnie fragmenty dotyczące okresu zarządzania przez niego parafią choceńską, to niezwykle interesujące źródło ukazujące m.in. przemiany społeczne w kontekście historii kościelnej. W tekście ks. W. Siemaszki baczny czytelnik odnajdzie echa zachodzących na terenie parafii na przełomie XIX i XX wieku procesów społeczno-gospodarczych i ich skutków, wpisujących się w szerszy kontekst przemian dokonujących się w Królestwie Polskim. Są w niej wzmianki na temat parcelacji majątków, dokonywanej przez właścicieli, w wyniku której powstawały nowe gospodarstwa z kolejnymi właścicielami. Nabywcami działek z rozparcelowanych folwarków byli chłopci, którzy powiększali istniejące już gospodarstwa lub tworzyli nowe. W kronice można również odnaleźć informacje odnośnie zmian własnościowych poszczególnych folwarków na przestrzeni dziejów, wskazujące niekiedy także narodowość właścicieli majątków. Odnotowany został też proces powstawania zakładów przemysłowych, których założycielami byli zazwyczaj okoliczni ziemianie, wspierani przez bankowców i przemysłowców. Głównym ich celem było przetwórstwo płodów rolnych pochodzących z okolicznych folwarków oraz gospodarstw chłopskich. Autor kroniki nie stroni też od wątków ukazujących stosunki wśród duchowieństwa oraz relacje duchowieństwo – wierni

¹⁵ W. Kujawski, *Kościelne dzieje okręgu dzisiejszej gminy Chocień*, w: *Gmina Chocień. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Chocień 2014, s. 77-78 (biogram ks. W. Siemaszki opracował Mieczysław Łaszczyk jako aneks do artykułu W. Kujawskiego); W.P. Włazlak, *Ks. Władysław Siemaszko (29 V 1866 – 17 IX 1935)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej”, (2006) nr 10-11, s. 94-95; M. Hofman, *Ś. P. Ks. Władysław Siemaszko*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 29 (1935) nr 11, s. 276-278.

oraz dwór – plebania. W nawiązaniu do tego ostatniego wymowny jest fragment kroniki dotyczący zamiaru budowy nowego kościoła:

Nie udały się jednak plany te wobec silnej opozycji kilku prałatów i miejscowego dworu, który począł zapatrywać się na te «szalone» projekty piszącego, jako na zamach na dobre stosunki dworu i plebanii. A gdy mu dano do «zrozumienia», że w razie trwającego «uporu», może być przetranslokowany na inne beneficjum w rodzaju Kamionacza, lub temu podobne, to, pomimo że miał większość parafii za sobą, dla «świętej zgody» ustąpił wpływowym sferom i zaniechał swego «upartego projektu» (k. 10v).

Jest oczywiste, że kronika nie stanowi pełnego i systematycznego wykładu historii parafii. Jest źródłem, które należy konfrontować z innymi przekazami. Zawiera skondensowaną i wybiórczą wiedzę na jej temat, i z pewnością mediewiści oraz badacze dziejów nowożytnych niejedno by w niej uściślili i poprawili. Podobnie jest w przypadku XIX wieku. Na przykład w świetle oficjalnych corocznych diecezjalnych katalogów duchowieństwa świeckiego i zakonnego parafią Chocień w okresie 1876-1893 kolejno administrowali: ks. Zenon Chodyński (1836-1887)¹⁶ w latach 1876-1887, ks. Józef Kozłowski (1842-1890)¹⁷ w latach 1887-1890 oraz ks. Władysław Krynicki (1861-1928)¹⁸ w latach 1890-1893¹⁹. W kronice jednak ich nazwisk nie odnotowano. Byli oni bowiem tytularnymi rządcami i faktycznie nie pełnili swej funkcji. Taki zabieg był stosowany w przypadku wykładowców w seminariach duchownych czy urzędników konsystorskich²⁰. Kronika wymienia tylko tych duchownych, którzy *de facto* prowadzili działalność duszpasterską na miejscu.

Kronika nie była wcześniej publikowana, choć znają i powołują się na nią historycy regionaliści²¹. Należy też odnotować, że w 1913 roku na łamach „Kroniki

¹⁶ Rektor seminarium duchownego, sędzia surogat oraz kanonik kapituły katedralnej we Włocławku, zob. W. Kujawski, *Chodyński Zenon (1836-1887), ksiądz, historyk Kościoła, diecezji włocławskiej i Kujaw, wydawca źródeł, profesor i rektor seminarium duchownego we Włocławku*, w: *Włocławski słownik biograficzny* (dalej: WSB), pod red. S. Kunikowskiego, t. 5, Włocławek 2008, s. 22-24; M. Banaszak, *Chodyński Zenon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, t. 1, Warszawa 1981, s. 315.

¹⁷ Profesor seminarium duchownego, sędzia surogat, kanonik kapituły katedralnej we Włocławku oraz wizytator klasztorów, zob. *Ś. p. ks. Józef Kozłowski*, „Przegląd Katolicki”, 28 (1890) nr 10, s. 149-152.

¹⁸ Profesor Seminarium Duchownego we Włocławku, zob. W. Kujawski, *Krynicki Władysław Paweł (1861-1928), włocławianin, wychowanek, a potem profesor i rektor seminarium duchownego, biskup włocławski, teolog, historyk*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 6, Włocławek 2011, s. 67-69; S. Librowski, *Kryński Władysław Paweł (1861-1928), biskup włocławski, teolog*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 464-465.

¹⁹ Zob. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1886*, s. 18; *Catalogus Ecclesiarum [...] pro Anno Domini 1890*, s. 18; *Catalogus Ecclesiarum [...] pro Anno Domini 1893*, s. 20.

²⁰ Zob. R. Prejs, *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*, Lublin 2012, s. 320.

²¹ M. Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, w: *Gmina Chocień. Studia*, s. 118; A. Ciechalski, *Cukrownia w Choceniu*, w: tamże, s. 137-138.

Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” ks. Stanisław Muznerowski, proboszcz parafii Tuszyn oraz historyk pasjonat, opublikował oparty na źródłach artykuł poświęcony parafii Chocień²². Niektóre jego fragmenty dotyczące dawnej historii choceńskiej parafii są niemal identyczne z tekstem kroniki ks. Siemaszki. Zważywszy na czas powstania kroniki, należy stwierdzić, że to ten ostatni, opracowując w pierwszej części kroniki dawne dzieje parafii, najpewniej korzystał z artykułu ks. Muznerowskiego²³.

Tekst kroniki przechowywany jest w archiwum parafialnym w Choceniu i znajduje się w księdze (36 x 24,5 cm, bez sygnatury) zatytułowanej *Księga Wizyt Biskupich Parafii Chocieńskiej Dycezyi Kujawsko-Kaliskiej przez X. Władysława Siemaszkę proboszcza tejże parafii zaprowadzona (I/III 1897 – I/III 1914)*, składającej się z dwóch działów: *Dział I. Historia Kościoła* i *Dział II. Inwentarz Kościoła od roku 1897*. Księga nie jest paginowana w całości. Paginacja obejmuje karty od 1 do 110. Kronika zajmuje karty 1-20. Na karcie 1, poprzedzającej właściwy tekst kroniki znajduje się nadruk: *Dział I. Historia Kościoła*. Kronika pisana jest wyraźnym pismem, czarnym atramentem, podkreślenia w tekście pochodzą od jej autora. Karty zapisane są dwustronnie. Kronikę ilustrują cztery fotografie i dwa plany. Fotografie obejmują: nowy plac (k. 9v), tymczasowy kościółek (k. 10v), nowy kościół (k. 18), uczestników wizytacji biskupiej z 1913 roku (k. 20). Pierwszy plan ukazuje nowy plac z usytuowaniem budynku kościoła oraz kościelnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, a także ogrodów (k. 9v), drugi to plan nowej plebanii (k. 13v.). Należy odnotować, że u dołu k. 9 jest podpis: „Plan starej ziemi par. Chocień”, nad którym jednak jest puste miejsce. Po tekście kroniki w księdze następują sprawozdania z wizytacji biskupich i dziekańskich oraz spisy inwentarza kościoła choceńskiego oraz niezapisane karty.

Tekst przygotowano, stosując się do zasad zawartych w instrukcjach wydawniczych dla źródeł z XIX i XX wieku²⁴. Rozwiązano wszystkie skróty niebudzące wątpliwości, skrót r., czyli rok, rozwinięto, jeżeli poprzedzał datę roczną, po dacie pozostawiano skrót, zmodernizowano też pisownię.

[k. 2r]

CZĘŚĆ I

Dawne dzieje parafii Chocień

Wstęp

Dnia 13 stycznia 1897 r. niżej podpisany został mianowany proboszczem parafii choceńskiej dekanatu włocławskiego, z tym zastrzeżeniem, by nie opuszczał dotychczas zajmowanego stanowiska „rektora kościoła po-Bernardyńskiego

²² S. Muznerowski, *Chocień. (Kościół i parafia w dekanacie Włocławskim)*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 7 (1913) nr 7 i 8, s. 201-217.

²³ Można też przyjąć, choć to mało prawdopodobne, że ks. Muznerowski przy pisaniu swego artykułu korzystał z notatek ks. Siemaszki.

²⁴ Zob. J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, s. 203-211, 385-412.

w Złoczewie”, zanim nie przybędzie tamże jego następcą w osobie ks. Faustyna Filewskiego²⁵, wikariusza sąsiedniej parafii Brzeźnio.

Na swego następcę piszący czekał całe pięć tygodni. I dopiero w końcu miesiąca lutego mógł wyruszyć w drogę. Dnia 1 marca o 9 wieczorem stanął w Choceniu, a następnego, tj. 2 marca odprawił pierwszą Mszę św. na nowym miejscu. W kilka dni potem ks. prałat Śliwiński²⁶, dziekan, zainstalowawszy piszącego, jako proboszcza, powierzył jego pieczy i trosce choceńską parafię i cały jej ówczesny majątek ruchomy i stały.

ROZDZIAŁ I

Wieś Chocień

Jej historia

Wieś kościelną Chocień należy zaliczyć do tych wsi prastarej dzielnicy kujawskiej, które początkiem swym sięgają zamierzchłych czasów. Kto i kiedy ją erygował – nie wiadomo. Nazwa jej pochodzi prawdopodobnie od starodawnego imienia Chocisz, lub Chocimierz. Pierwszą wzmiankę historyczną o Choceniu spotykamy już w połowie XII w., kiedy Mieczysław Stary w roku 1145, [k. 2v] nadając cystersom w Łądzie, liczne włości, między innymi wylicza Chocień (Gocshene). Nadanie to potwierdzają: Kazimierz, książę kujawski i łęczycki w roku 1251, książę Bolesław w roku 1261 i książę Przemysław II w roku 1280, a we wszystkich tych dokumentach, potwierdzających nadanie Mieczysława Starego, widnieje Chocień, jako wieś klasztoru w Łądzie, z tą tylko różnicą, że ją podają wyraźnie: Hocene, nie jak pierwotnie Gocshene²⁷.

Po stu pięćdziesięciu latach, tj. w roku 1293, na mocy umowy, zawartej w Brzeźniu na zamku między Władysławem Łokietkiem a Gerardem, opatem łądzkim, wieś Chocień wcielona zostaje do dóbr królewskich²⁸. Kiedy zaś i w jakich okolicznościach Chocień dostał się do rąk szlacheckich – nie wiadomo. Pewnym jest, że w początkach XV w. jest w posiadaniu kilku właścicieli, którzy wszyscy należą

²⁵ Faustyn Filewski (1866-1937), w latach 1898-1903 administrator parafii Niedoszpelin, zob. T.A. Nowak, *Parafia Niedoszpelin i jej mieszkańcy w świetle najstarszej księgi metrykalnej (1643-1759)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 8 (2014) s. 140; M. Mikołajczyk, *Cmentarz parafialny w Kokoninie. Zarys biograficzno-historyczny*, „Polonia Maior Orientalis”, 4 (2017) s. 104.

²⁶ Jan Śliwiński (1832-1916), w latach 1863-1913 proboszcz i dziekan włocławski, zob. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1913*, s. 25; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1917*, s. 129; W. Kujawski, *Śliwiński Jan (1832-1916), proboszcz włocławski, prezes Włocławskiego Towarzystwa Dobroczynności, wikariusz generalny*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 2, Włocławek 2005, s. 184.

²⁷ Dokumenty dotyczące nadania i jego potwierdzenia, zob. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 10, 298, 393.

²⁸ Treść dokumentu księcia Władysława Łokietka, zob. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878, nr 707.

do rodu Ostoja. Później dziedziczą na Choceniu rody: Mościszów²⁹, Działyńskich i Siewierskich. Od roku 1566 dziedziczy Mikołaj Sokołowski³⁰, około roku 1639 Arnolt Kryski³¹, około 1700 Ludwik Kretkowski³², w pierwszej połowie XIX w. Zakrzewscy, a w drugiej Blizińscy³³, Fryderyk Lange³⁴, Szymon Purtner (recte Lewiński, bankier wrocławski)³⁵, wreszcie od roku 1895 Choceniem włada pan Aleksander Higersberger³⁶, który obecnie w Choceniu stawia cukrownię.

²⁹ Zapewne chodzi o Mościców. Na temat właścicieli Chocenia herbu Ostoja (Mościc), zob. S. Szybkowski, *Dziedzice Chocenia herbu Ostoja (Mościc) w XV wieku. Genealogia i majątki*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, pod red. W. Bukowskiego i T. Jurka, t. 1, Kraków 2012, s. 281-303.

³⁰ Mikołaj Sokołowski z Wrzący Wielkiej h. Pomian (?-?), był właścicielem Chocenia w latach 1557-1566, *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. II, *Ziemie łączyska, sieradzka i wieluńska*, z. 2, *Urzednicy województw łączyskiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński i H. Żerek-Kleszcz, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, nr 625; tamże, t. VI, *Kujawy i ziemia dobrzyńska*, z. 2, *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski i W. Stanek, przy współudziale Z. Górskiego i R. Kabacińskiego, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1990, nr 889, 1078, 1192, 1212; M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 147; *Materiały do słownika*, s. 131.

³¹ Arnolf Kryski (?-?), syn Feliksa. Oprócz Chocenia, posiadał również Drobin, Grodzanowo, Kaliska, Lubień Kujawski oraz Ostrów w Łęczyskim, A. Boniecki, *Herbarz Polski*, cz. 1, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 12, Warszawa 1908, s. 386; S. Uruski, A.A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911, s. 111; J. Maciszewski, *Kryski Feliks vel Szczęsny z Drobnina (Drobina) h. Prawdzic (1562-1618), kanclerz w kor., znakomity mówca i pisarz*, w: PSB, t. 15, s. 484.

³² Ludwik Wawrzyniec Kretkowski h. Dołęga (ok. 1643-1706), był posesorem licznych dóbr na Kujawach. Oprócz Chocenia posiadał miasto Chodecz, Mielno i Mielinek (Mielenko), Pyszkowo, Szczecin, Sobiczewy, Łąkie, Lubienie, Wołę Adamową, Zbijewo, część Wistki oraz młyny: Gościny (Zameczek), Lubieniecki oraz Rudę, T. Sławiński, *Kretkowsy i ich dzieje od połowy XIV wieku*, Warszawa-Skrzeszew 2011, s. 309-314.

³³ Chocień oraz sąsiedni Bodzanówek należał do komediopisarza Józefa Blizińskiego h. Korczak (1827-1893), który otrzymał go na mocy testamentu w 1845 roku po swoim wuju Ignacym Zakrzewskim. W 1849 roku scedował prawa do majątku na rzecz swojej matki, Marianny, M. Raczkowski, *Józef Franciszek Bliziński herbu Korczak (1827-1893) jako właściciel ziemski*, w: *Między edukacją a nauką. Memoriale liber ofiarowana Profesorowi Mirosławowi Krajewskiemu*, [red. tomu E. Zielińska], Rypin 2021, s. 557-566.

³⁴ Fryderyk Wilhelm Lange (?-?) w swoich rękach posiadał następujące dobra: Chocień, Niemojewo, Chocenek, Jarantowiczki, Bodzanówek, Wilkowice, Czerniewice i Wichrowice. Ponadto dzierżawił folwarki Stary Brześć, Czarnowo, Kąkową Wołę i Rządka Wołę z majoratu Stary Brześć, L. Bokota, P. Bokota, P. Nowakowski, *Chocień – dwór*, w: *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, cz. 1, Włocławek 2001, s. 31.

³⁵ Szymon Portner (?-?), właściciel Chocenia w latach 1892-1894, Bokota, Bokota, Nowakowski, *Chocień*, s. 31.

³⁶ Aleksander Higersberger (1872-1945), właściciel Chocenia w latach 1894-1933, M. Raczkowski, A. Pawłowska, *Higersberger Aleksander h. własnego*, w: *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztein, cz. 11, Warszawa 2016, s. 22-25.

[k. 3r]

ROZDZIAŁ II
Kościół chociński
Jego historia

Jak wieś sama, tak i kościół w niej ma również swoją starą historię. Kto i kiedy wybudował tu pierwszy kościół – nie wiadomo. Sprawozdanie z wizyty kościoła z roku 1598 podaje, że ówczesny kościół, mocno zdezelowany, został wybudowany przed 250 laty, czyli w początku XIV w. Patron kościoła jednak, św. Idzi, nasuwa uzasadnione przypuszczenie, że kościół tu mógł powstać dużo wcześniej, zwłaszcza, że i wieś sama jest bardzo starożytna. Wiadomo bowiem, że kult św. Idziego rozszerzył się w Polsce za Władysława Hermana, który nie mogąc się doczekać męskiego potomka, za radą duchowieństwa, wysłał poselstwo do klasztoru Benedyktynów w Langwedoku (Saint Gilles) przy ujściu Rodanu, w którym spoczywają zwłoki św. Idziego, patrona płodności małżeńskiej. Bogate dary, a szczególnie szczerozłote dzieciątko, skłoniły pobożnych zakonników do gorącej modlitwy, popartej trzydniowym postem. Św. Idzi wysłuchał prośb i wyjechał u Boga Judycie, żonie Władysława syna, którego powiła w roku 1085, dając mu imię Bolesław, a który znany jest w historii – przydomkiem „Krzywousty”.

Książę Władysław, wywdzięczając się św. Idziem ku czci Jego, wznosił kilka kościołów, a bardzo wiele innych przybierało Go sobie za patrona. Być więc może, że i pierwotny kościół w Choceniu w tym mniej więcej czasie powstał. Co się zaś tyczy kościoła wybudowanego w początkach XIV w., to ten już w roku 1582 jest w zupełnej ruinie, a to z przyczyny heretyckich dziedziców. W roku 1598, dzięki staraniom i ofiarności ludu, został w części wyrestaurowany. [k. 3v] W roku 1639 wizytator ks. Sebastian Grotkowski³⁷, archidiakon włocławski, zastaje kościół w Choceniu znowu w opłakanym stanie. W przyzwoitym stanie zastaje go dopiero wizyta, dokonana w 1711 r.

Jakim był stan kościoła w późniejszych czasach – nie wiadomo³⁸. Pewnym jest, że już w początkach XIX w. chocińska parafia oddana została pod dozór plebanów śmiłowickich, którzy, niewiele dbając o swój kościół, tym mniej się troszczyli o kościół ich pieczy oddany. Musiał być w nieszczególnym stanie, skoro w roku 1844, jak opiewają akta konsystorskie, dziedzic Chocenia Zakrzewski³⁹

³⁷ Sebastian Grotkowski (?-1655), archidiakon i kanonik kapituły katedralnej we Włocławku, W. Frątczak, *Grotkowski Sebastian*, w: WSB, t. 1, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2004, s. 61.

³⁸ W okresie od XVI do XVIII wieku kościół w Choceniu odbudowywano trzy razy. Były to kościoły drewniane. Wizytacje w Choceniu odnotowywały: w drugiej połowie XVI wieku kościół drewniany, na początku XVII wieku nowy kościół, podobnie na początku XVIII wieku (1711), lecz już w 1725 roku strawił go pożar, i kolejny nowy kościół w 1761 roku. Ponadto według wizytacji z lat 1636-1647 oraz z 1786 roku w Choceniu z powodu dziurawego dachu w kościele zniszczone były stropy i podłoga. Z kolei według wizytacji z 1739 roku kościół w Choceniu groził zawaleniem, S.K. Olczak, *Kościół parafialny w archidiakonacie włocławskim XVI-XVIII w.*, Lublin 2004, s. 108, 112, 117, 127, 239.

³⁹ Ignacy Loyola Tomasz Zakrzewski h. Ogończyk (1795-1845), właściciel Bodzanówka i Chocenia w latach 1842-1845, zob. Archiwum Państwowe w Płocku, Księgi i akta hipoteczne

składa w konsystorzu deklarację, że wybuduje kościół z plebanią i budynkami, oraz wyznaczy plebanowi odpowiednią pensję, jeśli władza zgodzi się oddać mu na własność grunta, należące do probostwa. Biskup Tomaszewski⁴⁰, po porozumieniu się z rządem gubernialnym wysłał komisję „mixti fori”⁴¹ w celu przyjęcia protokołarnie zobowiązań Zakrzewskiego – do wykonania jednak owej deklaracji nie doszło.

W roku 1851 właściciel Siewierska Wilhelm Cord⁴², luteranin, odczuwając potrzebę kościoła w Choceniu, przeznacza nań 300 rubli. W roku zaś 1855⁴³ właściciel Bodzanówka Ignacy Zakrzewski robi zapis na tenże kościół w sumie 19 tysięcy złotych polskich. Pomimo jednak tych zapisów, do budowy kościoła nie przyszło. Stary zaś drewniany w dniu 18 października 1883 r. spłonął doszczętnie⁴⁴.

[k. 4r]

ROZDZIAŁ III

Dawne uposażenie plebanów chocińskich

W księgach wizyt kościelnych z roku 1578, 1598 i 1639 czytamy, że do proboszcza w Choceniu należały dwa łany roli, każdy po 10 zagonów. Łany te pierwotnie były pomiędzy gruntami dworskimi, później, w końcu wieku XVI ówczesny dziedzic chociński Mikołaj Działyński⁴⁵ samowolnie je zamienił, dając gorsze, więcej oddalone i wystawione na ciągłe szkody. Nadto do plebana należała część jeziora. Część ta leżała pomiędzy wsią Jaszczołowicami (obecnie nieistniejącymi), Choceniem a Borzymowicami. Ofiarował ją plebanom chocińskim Mikołaj Borzymowski⁴⁶ w roku 1458. Wizytator kościoła z roku 1639 dodaje, że

sądów w Gostyninie 1820-1989, sygn. 1030 (dawna sygn. 2/35), k. 3; Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku (dalej: AP Włocławek), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 85, s. 60, akt zgonu nr 29 (akt zgonu Ignacego Zakrzewskiego).

⁴⁰ Walenty Maciej Tomaszewski (1781-1851), biskup diecezji kujawsko-kaliskiej w latach 1836-1851, Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 90-92.

⁴¹ „mixti fori” (łac.) – zwrot oznacza, że była to komisja do spraw prawnych, w których głos miał Kościół i państwo.

⁴² Wilhelm Cords (?-1850), właściciel Siewierska, AP Włocławek, Księgi metrykalne Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Chodecz, sygn. 69, s. 138, akt zgonu nr 87 (akt zgonu Wilhelma Cordsa); tablica ku czci Wilhelma Cordsa w kościele ewangelicko-augsburskim we Włocławku, fotografia w zbiorach autorów.

⁴³ Powinno być w 1845 r.

⁴⁴ O pożarze kościoła, zob. „Kurjer Poranny”, (1883) nr 305, z 22 października (3 listopada), s. 4.

⁴⁵ Mikołaj Działyński (?-po 1584 a przed 1594), właściciel połowy Chocenia, Bokota, Bokota, Nowakowski, *Chociń*, s. 28-29.

⁴⁶ Mikołaj Borzymowski h. Belina (przed 1421-po 1460), właściciel Borzymowic, Jaszczołowic i Niemojewa, S. Szybkowski, *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku epoki nowożytnej*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 2007, s. 201, 221-222; tenże, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501)*, Gdańsk 2006, Aneks III: *Kujawscy urzędnicy ziemscy z czasów Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370-1501) Biogramy*, s. 607 (nr 124).

od dawnych czasów ma pleban tutejszy przywilej „trzeciej ryby” z wód Jeziora Jaszczułtowskiego. Prócz tego, posiada pleban łąki, położone pomiędzy jeziorami Borzymowskimi i Jaszczułtowskimi, z których sprząta do 20 wozów siana.

W końcu roku 1853 właścicielka Chocenia Marianna Blizińska⁴⁷ robi podanie do konsystorza włocławskiego, w którym oświadcza, że pragnęłaby rolę proboszczowską wcielić do folwarku, dając w zamian plebanowi 700 złotych polskich rocznie w dwóch ratach, nadto wydzieliłaby cztery morgi gruntu pod ogrodowizny, 2 morgi łąki i jedną morgę gruntu dla organisty. Ale konsystorz tę propozycję odrzucił. Gruntu proboszczowskiego było wówczas 75 morgów i 120 prętów.

W roku 1866 został grunt proboszczowski zabrany przez rząd i wypuszczony właścicielowi w dzierżawę. Ponieważ tu plebana nie było, nie pozostawiono nawet owych sześciu morgów, jak gdzieindziej. Nastąpiło to dopiero w roku 1874 dnia 5 sierpnia na skutek starań władzy duchownej. Izba Skarbowa wysłała wówczas do Chocenia urzędnika [k. 4v] Kimbara z geometrą Sosnkowskim, którzy wydzielili plebanowi 6 morgów pod uprawę i 1 morgę 261 prętów pod kościół, cmentarz i zabudowania. Przeciwno temu wystąpił z protestem właściciel Chocenia Lange, który już był kupił od rządu grunt proboszczowski na własność. Zjechała inna komisja, która z geometrą Gładyszem wyznaczyła proboszczowi grunt w innym miejscu, w ilości 4½ morgów ziemi ornej, 3½ morgów łąki, oraz 100 prętów placu pod kościół⁴⁸.

Oprócz gruntu miało probostwo chocińskie i dziesięcinę, która wedle „Liber retaxationum” z roku 1527 tak się przedstawiała: z Chocenia 20 grzywien, z Ząbina około 2 grzywien, z Bodzanówka 1 grzywna, z Krzykosa kapa kujawska, z Szczytna 2 grzywiny, z Borzymowic 3 grzywiny i fertan kujawski, z Jaszczułtowic kopa szelągów, z Krukowa 5 grzywien kujawskich, z Łąk pół grzywiny szelągami, z Gołębina 16 groszy, z Siewierska kopa kujawska, z Sieroszewa fertan, z Goczanowa Wielkiego co drugi rok około 24 grzywien.

Za to winien był pleban utrzymywać wikarego i nauczyciela: nadto miał oddawać co rok do szpitala w Brześciu Kujawskim 8 korcy żyta i 1 prosa oraz z kolendy 6 fertonów szelągami (Monumenta Hist. Dyce. Włocł. zeszyt XI)⁴⁹.

⁴⁷ Marianna Barbara Helena z Zakrzewskich Blizińska (1796-?), żona Augustyna Franciszka Blizińskiego (1796-1848). Była właścicielką Bodzanówka i Chocenia w latach 1849-1854. Zob. AP Włocławek, Akta Notariusza Wawrzyńca Janczewskiego z Kowala i Włocławka z lat 1843-1858, sygn. 7, repertorium nr 5 z 1849 r.; tamże, Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku [1797] 1829-1999 [2011], sygn. I/ 23, s. 7-9.

⁴⁸ O sytuacji majątkowej parafii i uposażeniu ich rządców w Królestwie Polskim po przejęciu przez władze carskie majątków parafialnych na mocy ukazu z 14/26 grudnia 1865 roku, zob. K. Lewalski, *Odsłony codzienności. Rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2019, s. 58-84.

⁴⁹ Chodzi tu o *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 11, Vladislaviae 1891.

ROZDZIAŁ IV Chocieńscy plebani

Słów kilka należy poświęcić plebanom, którzy uprawiali niwę duchową parafii, swojej pieczy powierzonej.

Pierwszym, którego wspominają historyczne źródła, był niejaki ks. Stanisław piszący się z Ząbina⁵⁰. Ma on proces z Kapitułą Włocławską o zabór diecezji ze wsi Siewierska w roku 1404 (Kodeks Dypl. R[z]yszczeńskiego t. II str. 358⁵¹). Spotykamy go tutaj jeszcze w roku 1419. [k. 5] Obok niego pracują tu w tym czasie wikariusze: Jakub, a później Maciej. Około roku 1568 plebanem jest Wojciech Ciszewski, ale bez święceń kapłańskich. Po nim obejmuje probostwo niejaki Wojciech Byszewski, również bez święceń, wypędzono go w roku 1572⁵². Wizytator kościoła w roku 1584 zaznacza, że plebana tu nie ma. Przedtem był Rosław Paprocki, prepozyt płocki, ale się stąd wyprowadził⁵³. Nie ma plebana i podczas wizyty w roku 1594, pełnił przez jakiś czas obowiązki plebana Wacław Choczeński, mansjonarz przy katedrze włocławskiej, który tu dojeżdżał, ale się zrzekł parafii. Po nim pracował jako instytuowany proboszcz Bartłomiej Trzciniński, ale stąd „uciekł”. Zastąpił go Kowalita, niemający komendy biskupiej⁵⁴. W roku 1598 komendarzem jest Wawrzyniec z Turku, którego sprowadził Krzysztof Sokołowski, patron kościoła; wizytator nazywa go „vigilantissimus”⁵⁵. Kapłan ów utrzymywał się z ofiar parafian, bo grunta choczeńskie zajął dziedzic choczeński Mikołaj Działyński. Około roku 1630 pasterzuje tu Jan Goleńkowski, który rozebrał stary kościół i rozpoczął budowę nowego. Po nim znowu nie ma plebana. Pan Kryski, dziedzic Chocenia, trzyma sobie kapelana, dominikanina z Torunia. W roku 1639 obejmuje parafię pewien bernardyn z Łęczycy⁵⁶. Około roku 1711 plebanem jest

⁵⁰ Pierwszym znanym w źródłach plebanem choczeńskim (1325-1327) jest Maciej, zob. *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 1: 1207-1344, ed. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, s. 264, 277.

⁵¹ Chodzi o *Codex diplomaticus Poloniae*, ed. L. Ryszczeński et. A. Muczkowski, t. 2, pars 1, Varsaviae 1848.

⁵² Według wizytacji z 1577 i 1578 roku w parafii nie było proboszcza, posługi duszpasterskie czyniło dwóch wikariuszy, zaś niegdyś plebanem miał być Wojciech Byszewski bez święceń, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 17, Wladislaviae 1899, s. 40, 101. Możliwe, że Wojciech Byszewski i Wojciech Ciszewski to jedna osoba, może na to wskazywać informacja z 1598 roku, mówiąca, że po Wojciechu Ciszewskim nie było w Choceniu plebanów, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 21, Wladislaviae 1901, s. 230.

⁵³ *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 22, Wladislaviae 1903, s. 55.

⁵⁴ Według wizytacji z 1594 roku proboszcza nie było od wielu lat, do kościoła przybywał Wacław z Chocenia, a potem Bartłomiej Trzeciński z Piotrkowa, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 23, Wladislaviae 1907, s. 56.

⁵⁵ „vigilantissimus” (łac.) - niezwykle czujny, troskliwy. Według wizytacji z 1598 roku w parafii prawie od 30 lat nie było proboszcza, zarządzał nią Wawrzyniec z Turku, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 20, Wladislaviae 1901, s. 88.

⁵⁶ W wizytacji z 1626 roku jako proboszcz wymieniony jest Jan Głowacz, z kolei w 1634 roku podawano, że przy kościele był bernardyn z konwentu w Łęczycy, W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Wło-*

Wawrzyniec Leśniewski⁵⁷, pochodzący z archidiecezji i pełni obowiązki bez zarzutu. Poleca mu jednak wizytator, by poprawił dach na kościele, poreperował aparaty kościelne, okna, krzyż, oraz zalecił wybudować dzwonnice i kupić nowy mszał.

Następnie do roku 1782 nie wiadomo, kto tutaj pasterzował. Stare akta z roku 1782 podpisywał Stanisław Wolski⁵⁸, jako „curatus Ecclesiae parochialis Chocień”. W przeciągu roku 1785 podpisują [k. 5v] Miszewski, komendarz śmiłowski, Pszczółkowski, „praedicator Colensis”, Bielski, komendarz choceński, Bieńkiewicz, altarzysta chodecki, wreszcie Podlewski „applicatus Eccl[esiae] paroch[ialis] Chocenensi”. W następnym roku 1786 od kwietnia aż do 1792 r. podpisuje akta Antoni Byszewski „curatus Chocinensis”. W następnym roku 1793 pasterzuje przez pół roku Franciszek Okupski, a po nim Bartłomiej Nadulski, „curatus” aż do połowy roku 1807. W końcu „libris mortuorum” na wolnym miejscu, jakie pozostało z roku 1800 znajduje się ciekawa notatka, napisana ręką tegoż Bartłomieja Nadulskiego, tej treści: „Anno Domini 1793 Ego Bartholomeus Nadulski obtinui beneficium Chocenense a Patrone et Collatore M[agni]f[ic]o Domino Thoma Brzeski..... Cuno (początek kropkami oznaczony zaklejony – przypis piszącego) Cruswiciensi, cum inventario, inferius sigificato, die octawa Aprilis: koni parę 1, wołów 4, krów starych 2, wozisko złe 1.”

W połowie roku 1807 podpisuje akta Wincenty Borzestowski komendarz choceński aż do roku 1811, a następnie Józef Płatkowski, jako komendarz parafii choceńskiej, a następnie jako rzeczywisty proboszcz i urzędnik Stanu Cywilnego Gminy (parafii) Choceńskiej. Od roku 1817 pasterzuje tu Franciszek Małszycki, od 1819 do 1820 włącznie – Czajkowski⁵⁹, a od 1821 pleban śmiłowski i zarazem

clawku. Część 1. Wizytacje XVI i XVII wieku, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 68 (1997) s. 115, 139.

⁵⁷ Wawrzyniec Leśniewski był proboszczem od 1708 roku do 1745 (?) roku, W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 1: Wizytacje pierwszej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 71 (1999) s. 164, 195, 219; tenże, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 2: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 76 (2001) s. 148.

⁵⁸ Stanisław Wolski był proboszczem w latach 1745/46-1785, po nim w 1786 roku proboszczem został Antoni Byszewski, W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 2: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 76 (2001) s. 148, 216; tenże, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 3: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 73 (2000) s. 338; tenże, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 4: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 80 (2003) s. 74, 96.

⁵⁹ Zapewne chodzi tu o Adama Czajkowskiego (1795-?), zob. *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno Domini 1838*, s. 73; Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej*, s. 538-539; Osmałek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 117.

komendarz chociński ks. Marciszewski⁶⁰, który pod koniec życia swego, nie mogąc obsłużyć dwóch parafii, trzyma w Choceniu wikariusza ks. Józefa Stobieckiego⁶¹, a następnie ks. Andrzeja Bródzińskiego⁶². Po zmarłym w dniu 3 lutego 1847 r.⁶³ ks. Marciszewskim zostaje proboszczem w Śmiłowicach ks. Pruss⁶⁴, który znowu pracuje na obydwóch parafiach do roku 1853. Po przeniesieniu ks. Prussa do Russocia, zarząd obydwóch parafii [k. 6r] powierzony został ks. Kazimierzowi Tyszkowskiemu⁶⁵, który po kasacie bernardynów w Kaliszu ma oddany do zarządu ich kościoł w roku 1864. Na jego miejsce przychodzi ks. Paweł Wyborski⁶⁶, i znowu zarządza obydwojema parafiami aż do roku 1893, w którym zostaje przeniesiony do Osieka Wielkiego, a stamtąd ks. Bolesław Chyczewski⁶⁷ przychodzi na jego miejsce. Ponieważ ani poprzednik ks. Paweł Wyborski, ani jego następca ks. Bolesław Chyczewski nie chcieli się podjąć odbudowy spalonego w 1883 r. kościoła w Choceniu, przeto zarząd parafią chocińską od 1893 r. władza duchowna powierzyła administratorowi sąsiedniej parafii Kłobia ks. Wiktorowi Janowskiemu⁶⁸.

⁶⁰ Anzelm Marciszewski (1769-1846), *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1847*, s. 47; W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 74 (2000) s. 281, 292; Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 117.

⁶¹ Józef Stobiecki (1809-1886), J. Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej po powstaniu styczniowym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 105 (2016) s. 322-323; Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 117.

⁶² Andrzej Bródziński (1815-1848), *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1849*, s. 45.

⁶³ Według *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1847*, s. 47, ks. Marciszewski zmarł 3 lutego 1846 roku.

⁶⁴ Serafin Pruss (1816-1890), w latach 1847-1853 zarządzał parafiami w Śmiłowicach i Choceniu, J. Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej*, s. 319; Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 117.

⁶⁵ Kazimierz Tyszkowski (1814-1889), w latach 1853-1864 zarządzał parafiami w Śmiłowicach i Choceniu, *Kazimierz Tyszkowski*, w: *Wielkopolscy księża od XVIII do XX wieku*, <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=8519> (dostęp: 29.09.2023); Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 117.

⁶⁶ Paweł Wyborski (1835-1909), w latach 1864-1893 zarządzał parafiami w Śmiłowicach i Choceniu, *Ks. Paweł Wyborski*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 3 (1909) nr 1, s. 17; A. Ciechalski, *Paweł Wyborski (1835-1909), ksiądz, wikariusz kowalski, uczestnik powstania styczniowego, więzień caratu*, w: *Kazimierz Wielki oraz niepospolici z Kowala i okolic. Słownik biograficzny, kalendarium*, pod red. Z.J. Zasady, B. Ziolkowskiego, Włocławek-Kowal 2006, s. 252-253; Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 118; J. Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej*, s. 324.

⁶⁷ Bolesław Chyczewski (1845-1925), w latach 1893-1912 proboszcz w Śmiłowicach. Krótko w okresie 1896-1897 zarządzał parafią Chocień, W. Frątczak, *Duchowieństwo dekanatu tureckiego w świetle zarządzenia bpa Aleksandra Bereśniewicza z 6 III 1884 r.*, „Teologia i Człowiek. Półrocznik Wydziału Teologicznego UMK”, 18 (2011) s. 216-217; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 471; Osmalek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 118.

⁶⁸ Wiktor Janowski (1866-1933), w latach 1893-1896 zarządzał parafią Chocień, będąc jednocześnie administratorem parafii Kłobia, *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis*

Rządy ks. Wiktora Janowskiego byłego administratora parafii Kłobia, a obecnego proboszcza parafii Osiećnicy, chociaż krótkie, bo zaledwie trzyletnie, rozpoczynają nową erę w życiu i stosunkach parafii chocińskiego. Zabrał się on bowiem z całą gorliwością młodego kapłana do przygotowania planów i kosztorysu nowego kościoła, powierzwszy wykonanie ich inżynierowi powiatowemu Antoniemu Olszakowskiemu⁶⁹. Zbyttnia jednak odległość kościoła w Kłobi i zle kujawskie, zwłaszcza na jesieni, drogi tak dają się we znaki parafianom chocińskim, że nie zważając na sympatię, jaką się cieszył u nich ks. Janowski, ani na jego energię, jakiej dał dowody, po roku swego przyłączenia do Kłobi, proszą i starają się usilnie o ponowne przyłączenie tymczasowe do Śmiłowic, a następnie o mianowanie stałego kapłana, który by na miejscu zamieszkał i stąd pasterzował. Ich prośby i starania usilnie popiera ks. prałat Stopierzyński⁷⁰ (+1912 r.) [k. 6v] ówczesny tytularny proboszcz chociński. Ks. biskup Bereśniewicz⁷¹ przyłącza ponownie parafię chocińską do Śmiłowic i przyrzeka, że da jej stałego kapłana, ale jako warunek stawia, by parafianie pobudowali tymczasową kapliczkę i domek mieszkalny dla proboszcza i służby kościelnej.

Odniosłszy taki poważny sukces parafianie chocińscy z radością wielką zabrali się do dzieła. Na czele tej zbożnej pracy stoją trzech dzielni gospodarze: Antoni Piotrowski z Krukówka, Marcin Górski z Zakrzewka (+1913), z przydomkiem „Sędzia kościoła” i brat tegoż ostatniego Mateusz Górski z Krukowa. Ci po usilnych staraniach u władz otrzymali pozwolenie na pobudowanie kapliczki i domu, oraz na zbieranie ofiar w obrębie swej parafii. Za zebrane pieniądze, oraz sporą ze swej strony ofiarę, energicznie trzech gospodarze w roku 1895 pobudowali małą murywaną kapliczkę, oraz dla proboszcza i organisty dwa drewniane domki i wspólną z gliny obórkę. Wypełniwszy w ten sposób polecenie władzy, udali się ponownie do biskupa z prośbą o nadanie im przyrzeczonego proboszcza. Jak poprzednio, tak i teraz prośbę ich gorliwie popierał ks. prałat Stopierzyński, razem z dziekanem, ks. prałatem Śliwińskim.

Ale niełatwo przyszło władzy diecezjalnej znaleźć kandydata na opuszczone wiekami probostwo. Kilku wprost wymówiło się od chocińskiego „beneficium”. Nie pomogła nawet wielkoduszna ofiara, w sumie 150 rubli rocznie, proponowana

quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1897, s. 22; *Diecezja włocławska 2000*, oprac. W. Frątczak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, Włocławek 2001, s. 825; Osmałek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, s. 118.

⁶⁹ Antoni Franciszek Olszakowski (1860-1942), architekt, krajoznawca, B. Ziółkowski, *Olszakowski Antoni Franciszek (1860-1942), architekt, działacz społeczny, krajoznawca*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 127-129.

⁷⁰ Franciszek Stopierzyński (1837-1911), prałat kapituły katedralnej oraz profesor Seminarium Duchownego we Włocławku. Kronikarz błędnie podał rok śmierci – 1912. Ksiądz Stopierzyński w latach 1894-1897 był tytularnym proboszczem Chocenia, zob. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1897*, s. 21; R. Prejs, *Wizytatorzy klasztorów w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, „Hereditas Monasteriorum”, 6 (2015) s. 148.

⁷¹ Aleksander Kazimierz Bereśniewicz (1823-1902), biskup diecezji kujawsko-kaliskiej w latach 1883-1902, W. Kujawski, *Aleksander Kazimierz Bereśniewicz (1823-1902). Biskup kujawsko-kaliski (1883-1902)*, Toruń 2010.

jednemu z nich przez śp. ks. prałata Stopierzyńskiego. Na tych bezowocnych zabiegach upłynął rok 1895 i 11 miesięcy następnego, tylko ks. prałat Stopierzyński dojeżdżał na Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne, by nieść pociechę [k. 7r] strapiionym parafianom swoim, by obsłużyć ich potrzeby duchowe i karmić Słowem Bożym.

Losy zarządziły, że w roku 1896 w miesiącu listopadzie niżej podpisany przybył do Włocławka prosić władze o zmianę, jeśli to być może, probostwa w Kamionaczu, które mu zostało konferowane, na inne jakiegokolwiek, chociażby mniejsze nawet „bez kościoła i plebanii”, byleby miał jakie takie towarzystwo i kilka dworów, bo w Kamionaczu tego nie było, przy tym proboszcz nieraz całymi tygodniami bywał oddzielony w czasie powodzi nawet od swych parafian. Wtedy to władza skwapliwie ofiarowała opuszczone probostwo chocońskie, bez kościoła, plebanii i budynków, ale z 13 dworami „do towarzystwa”, z tymczasowymi, wyżej wspomnianymi budowlami, postawionymi na odludnym wśród błot pagórku, z pięknym widokiem na jezioro, 1900 dusz moralnie zaniedbanych, wśród których znalazły się jednostki 17 i 35 letnie, które nie były jeszcze u pierwszej spowiedzi! Czemu się dziwić zbytnio nie należy, bo parafia od dawien dawna nie miała swego pasterza!

[k. 7v]

CZĘŚĆ II

Nowe dzieje parafii Chocień

ROZDZIAŁ I

Nowy Chocień

W kilka dni po przybyciu niżej podpisanego na nowe miejsce ks. prałat Śliwiński, jako dziekan, dopełnił instalacji i powierzył pieczy jego: parafian chocońskich, tymczasowy kościółek-kapliczkę, przez gospodarzy postawiony, domek drewniany, „plebanią” szumnie zwany, organistówkę jeszcze skromniejszą wspólną obórkę z gliny, ziemię proboszczowską nad jeziorem położoną, oraz wskazał ręką plac nowy, na którym miały stanąć w przyszłości: kościół nowy, plebania nowa, organistówka nowa, budynki nowe – słowem wszystko nowe – ponieważ i plac sam miał być w przyszłości nabyty od miejscowego dziedzica pana Aleksandra Higersbergera. Przed instalacją nowego plebana był on tylko upatrzony, ale niezdecydowany.

Na wieczną rzeczy pamiątkę opiszmy to, co w dniu instalacji nowego plebana zostało przez dziekana i dozór kościelny pieczy jego powierzonym.

ROZDZIAŁ II

Parafia chocońska. Jej wioski i ludność

Parafia chocońska leży w malowniczym zakątku Kujaw „Borowemi” zwanych. Teren jej falisty, trzema jeziorami udekorowany, z dwoma dopływami w postaci strug niewielkich bez nazwy. Bliskość kolei warszawsko-wiedeńskiej, dwa główne trakty, krzyżujące się w samym Choceniu, bogata [k. 8r] czarna ziemia, łatwy za-

robek dla biedniejszej ludności – wszystkie te warunki sprawiają, że parafia ta ma przyszłość przed sobą, że się rozwijać ona musi. Obecnie przeważają w niej dwory, bo na 1900 dusz podług spisu ludności, dokonanego w roku 1897, było ich aż 14, a mianowicie: Choceń, Ząbin, Bodzanowo, Bodzanówek, Borzymie, Niemojewo, Ługowiska (obecnie rozparcelowane), Szczytno, Łąki Markowe, Borzymowice, Czuple, Siewiersk, Krukowo i Jarantowice, oraz dwa folwarki mniejsze: Janowo, należące do Chocenia i Sieroszewo do Czupel. Z tego wynika, że ludność parafii choceńskiej jest przeważnie dworską-służebną, ale w przyszłości, w razie parcelacji majątków słabszych, ludność dworska zmaleje na korzyść samodzielnych gospodarzy. Dotąd rozparcelowany został jeden majątek, 9 włókowy, Ługowiska, na terenie których powstało 10 gospodarskich osad. Obecnie gospodarzy mniej lub więcej rolnych, parafia choceńska posiada 132 rodziny.

Z pomiędzy tych 14 folwarków, w roku 1897 w rękę niekatolików było pięć, a w rękę katolików właścicieli dziewięć. Obecnie (1914 r.) dwanaście folwarków należy do 10-ciu obywateli katolików, a jeden tylko pozostał w rękę właściciela niekatolika pana Blocha⁷², nawiasem mówiąc, bardzo przyzwoitego obywatela.

Przy poszczególnych dworach są małe wioski, z wyjątkiem Chocenia, Bodzanówka, Janowa, Niemojewa i Siewierska, które włościan swych odseparowały. Oprócz wiosek, noszących miano identyczne z dworami, są inne luźne, bez dworów, a mianowicie: Zapust, Floryanowo, Krukówek, Zakrzewek, Kolonia Bodzanówek, Kol. Janowska, i Ługowiska, w których mieszkają [k. 8v] sami tylko gospodarze, mający od 4-15 morgów, a dwóch zaledwie posiada więcej: jeden 20, a drugi 29 morgów. Nadmienić tu należy, że w roku 1913, rozpoczęto budować na terenie folwarku Choceń, obok cmentarza grzebalnego „Udziałową Ziemiańską Cukrownię”⁷³. Skutkiem czego właściciel Chocenia naokoło cmentarza tworzy osadę „Marysinkiem” zwaną, na której osiadzie 70 z górą rodzin, szukających zarobku w przyszłej fabryce cukru. Dzięki temu ludność parafii powiększy się o jaki tysiąc, co przy obecnej liczbie (2200) wyniesie za rok, tj. w 1915 przeszło 3000.

Komunikacja pomiędzy wioskami jest mniej dogodna, czemu winne są ciężkie kujawskie drogi oraz jeziora, dookoła których trzeba objeżdżać. Najmniej dogodną łączność z kościołem swoim ma Floryanowo, podzielone w roku 1905 na dwie części, z których jedna przyłączona została do Chocenia, a druga do Kłobi. Całe bowiem Floryanowo jest poza obrębem parafii choceńskiej i tworzy niejako oazę w pośrodku parafii Kłobia. Odległość tej wsi od kościoła w Choceniu wynosi wiorst 10 i proboszcz, podążając do niej z jakąkolwiek posługą, przejeżdżać musi 2 wiorsty przestrzeni przez parafię Kłobia, innego bowiem dojazdu do niej nie ma i być nie może. Właściwie linią graniczną pomiędzy obydwoma parafiami: Choceniem i Kłobią powinna być rzeczka wypływająca z Jeziora Krukowskiego, położonego w obrębie parafii choceńskiej i dążąca poprzez torfowiska i łąki w stronę Kłobi.

⁷² Paweł Artur Gustaw Bloch (1874-1945), właściciel majątku Czuple, zob. AP Włocławek, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Chodczu, sygn. 113, k. 7v, akt urodzenia nr 27 (akt urodzenia Pawła Artura Gustawa Blocha); Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Boniewie, Księga za 1951 r., akt nr 47 (akt zgonu Pawła Blocha).

⁷³ Na temat cukrowni w Choceniu, zob. A. Ciechański, *Cukrownia w Choceniu. Powstanie – rozwój – upadek*, Włocławek 2019.

Lewa strona powinna należeć do parafii Chocień, a prawa do Kłobi. Wówczas wieś Floryanowo cała i kilku parcelantów z rzadka osiadłych po prawej stronie rzeki, odpadłoby do Kłobi, a trzech parcelantów dwunastomorgowych [k. 9r] i jeden trzywłókowy, po lewej stronie, rzeczki osiedli, do Chocenia.

ROZDZIAŁ III

Ziemia plebańska (1897-1914)

Ziemia plebana choczeńskiego składała się w roku 1897 z 8 morgów i 100 prętów obszaru, położonego nad jeziorem na łagodnym pagórku, z którego na jezioro roztacza się piękny widok. Tu stał dawny kościół i tu się spalił w 1883 r. Ornej ziemi w tym obszarze jest około 4½ morgów, placu pod kościółkiem 100 prętów, a resztę, tj. 3½ morgi stanowią dwukośne łąki. Ziemia ta stanowi poważną rubrykę w dochodach plebana.

Oprócz tej ziemi, nad jeziorem położonej, piszący nabył od właściciela Chocenia 4 morgi gruntu około cmentarza grzebalnego na plac pod budowę nowego kościoła za 125 rubli. Dziś (1914 r.) ten plac w tym miejscu, gdyby mógł być sprzedany, wart jest najmniej 5 tysięcy rubli. Z tych czterech mórg ma pleban przeszło 1½ morgi pod ogrodem, a resztę zajmują place pod kościołem i budynkami, tak plebana, jako też i służby kościelnej.

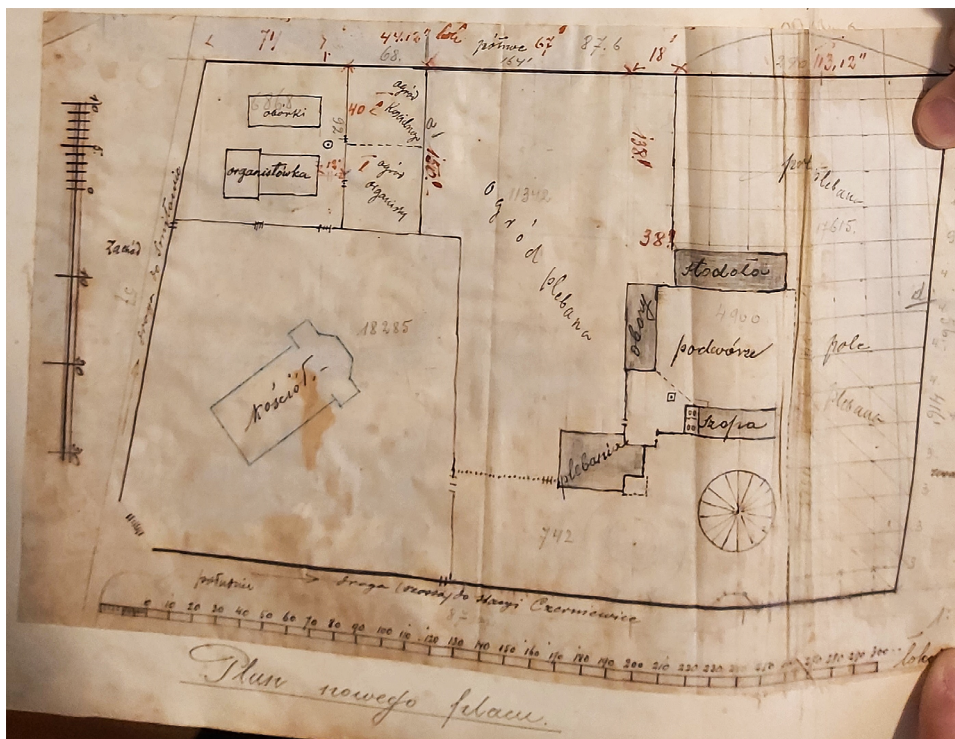
[brak planu]

Plan starej ziemi parafii Chocień



[k. 9v]

Widok nowego placu (1. cmentarz grzebalny – 2. plac nowy od strony zachodniej)



Plan nowego placu

[k. 10r]

ROZDZIAŁ IV

Kościółek tymczasowyStara dzwonnicaIch inwentarz

Kościółek, postawiony z polecenia władzy duchownej w miejscu spalonego na dawnym starym placu nad jeziorem przez trzech gospodarzy w początkach tego opisu wspomnianych, był budowlą nieokazałą, nader szczupłą tak, że z nastaniem proboszcza potrzeba było dobudować doń przystawkę z desek, by w tak rozszerzonych ramach jego większa garstka pobożnych mogła się pomieścić. Sam bowiem kościółek nie mieścił więcej nad sto osób przy największym „tłoku”. Był on murowany, gontami pokryty. Wysokość wewnętrzna nie większa nad cztery i pół łokcia. Prawdziwa Betlejemaska Szopa, którą Zbawiciel nie gardził i raczył mieszkać w niej aż do roku 1902, tj. do czasu, w którym w uroczystej procesji dozwolił się przenieść do nowo zbudowanej, acz niezupełnie jeszcze wówczas wykończonej, obszerniejszej świątyni, stojącej dziś na nowym placu.

Na miejscu tym, gdzie stał kościółek, chowano dawniej zmarłych, czego dowodem zachowany dotąd w niezłym stanie grobowiec śp. Gładyszewskiej⁷⁴, zmarłej w 1854 r. Nader malowniczy jest teren, na którym stał dawny kościół. Stanowi go pagórek dość wysoki, z którego dookoła roztacza się piękny widok na przyległe jezioro i okalające łąki, o wiele piękniejszy od nowego placu, na którym postawiony został nowy kościół tak, że był nawet projekt nieprzenoszenia siedziby projektowanego kościoła na plac inny, lecz postawienia go na tym starym miejscu. Przemawiały za tym projektem i tradycja, piękne położenie, odosobnienie świątyni od zgiełku światowego, skupienie plebańskiej ziemi w jedną całość, teren nadający się do wszelkich estetycznych poczynañ, bliskość wody i wiele innych względów.

[k. 10v]



Tymczasowy kościółek

Nie udały się jednak plany tę wobec silnej opozycji kilku prałatów i miejscowego dworu, który począł zapatrywać się na te „szalone” projekty piszącego, jako na zamach na dobre stosunki dworu i plebanii. A gdy mu dano do „zrozumienia”,

⁷⁴ Zapewne chodzi o grobowiec Marianny z Różyckich Gładyszewskiej (1806-1832), żony Antoniego Gładyszewskiego, właściciela Borzymia. Do chwili obecnej na terenie dawnego cmentarza parafialnego, który był usytuowany nad jeziorem zachowała się tablica: „GŁADYSZEWS[...]|ŻYŁA LAT 25|UM. D. 24 GRUDNIA 1832 R.|PROSZĄ O WESTCHNIENIE|DO BOGA”. Zob. AP Włocławek, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 59, s. 79, akt zgonu nr 46 (akt zgonu Marianny Gładyszewskiej).

że w razie trwającego „uporu”, może być przetranslokowany na inne beneficjum w rodzaju Kamionacza, lub temu podobne, to, pomimo że miał większość parafii za sobą, dla „świętej zgody” ustąpił wpływowym sferom i zaniechał swego „upartego projektu”.

Nieopodal kościółka stała stara drewniana dzwonnica, od starości pochylona i drągami wsparta, a o kilka kroków w bok od niej, na wprost wejścia do kościółka, stary krzyż drewniany, który dotąd jest zabytkiem jedynym minionych bezpowrotnie czasów. Zabytkiem jedynym, bo dzwonnica uległa rozebraniu, z chwilą przeniesienia dzwonów do nowego kościoła, a kościółek, niedokładnie zbudowany, [k. 11r] w parę lat później uległ podobnemu losowi, gdy począł się rysować, materiał zaś kamienny użyty został przy budowie nowej organistówki, a dach na mocy uchwały parafialnej z dnia 23 czerwca 1907 r., został oddany na własność trzem gospodarzom, którzy go stawiali, celem pokrycia ich pretensji względem parafii. Na straży zatem dawnego miejsca pozostał tylko osamotniony Krzyż, Godło Zbawienia, w towarzystwie kilku starych również samotnych topoli.

Jak kościółek sam, tak i jego sprzęty były nader skromne. Dawny kościół, pamiętający lepsze czasy, miał bogate aparaty, kielichy i srebra, ale nie mając gorliwych stróżów, wiekami opuszczony, ubożał coraz więcej. Aparaty przechodziły do zakrystii kościołów innych, kielichy i mszały również, wreszcie reszta pozostała wraz z kościołem doszczętnie zgorzała w roku 1883. Uratowany tylko został cenny obraz stary św. Idziego, na którym artysta Mirecki⁷⁵, który go odnawiał, położył swój podpis, nic niemówiący, ujmuje mu dostojęstwa starości. Artysta Wierusz Kowalski⁷⁶ tak był tym obrazem zachwycony, że proponował odstąpienie mu tego obrazu za 600 rubli i wierną kopię w bogatej oprawie. Szczęście, że do tej transakcji nie doszło – inaczej kościół choceński byłby ogołocony i z tej jedynej pamiątki.

Ze sprzętów, które piszący przy instalacji swej zastał, wiele już zostało wycofanych z użycia, jako zniszczonych, jak chorągiewki, lawaterz, ławki, ambona, konfesjonał, feretrony i inne. Niektóre zaś z nich są jeszcze w użyciu, chociaż mocno nadwyreżone. Spis rzeczy kościelnych, dokonany w roku 1897 zaraz po [k. 11v] instalacji, tak się przedstawiał:

A. Adamaszki, jedwabie, tiule: ornat biały adamaszkowy z rekwizytami 1, ornat czerwony 1, ornat zielony 1, ornat czarny 1, ornat fioletowy 1, kapa biała adamaszkowa ze stułą 1, czerwona 1, fioletowa 1 i czarna 1, (wszystkie te ornaty i kapy są dotąd w użyciu), ornatów czerwonych starszych 3, białych 3, fioletowy 1, czarny 1 (obecnie wycofany), kapa czerwona 1, kapa fioletowa starsza (jedwabna) 1, bursa adamaszkowa (obecnie wycofana) 1, stuł fioletowych do słuchania spowiedzi 3, zielonych 1, czarnych 1, biało-fioletowych do chrztu 1, tuwalnia jedwabna 1, tuwalni tiulowych 3, sukienka na puszkę czerwoną (obecnie wycofana) 1, sukienek białych 2.

⁷⁵ Zapewne Kazimierz Mirecki (1830-1911), malarz, R. Biernacka, *Mirecki Kazimierz (1830-1911), malarz*, w: PSB, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 337-338.

⁷⁶ Alfred Jan Maksymilian Kowalski h. Wieruszowa (Alfred Wierusz-Kowalski; 1849-1915) malarz, członek Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, E. Ptaszyńska, *Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915*, Warszawa 2011.

B. Bielizna kościelna: alby płócienne 4, humerałów 7, komży dla kapłanów 2, dla chłopców 2, dla służby kościelnej 6, korporatów 13, puryfikaterzy różnej wielkości 32, palek 4, obrusów (obecnie przerobionych na ręczniki i ścierki) 7, płócien pod obrusy 5, ręczników ołtarzowych 14, ręczników większych do lawaterza 4, pasków 6.

C. Dywany, zasłony: dywanik na stopień przed ołtarzem 1 (obecnie używany jest w zakrystii), zasłona fioletowa na ołtarz 1, zasłon na krzyże 3, umbraculum⁷⁷ włóczkowe bardzo liche 1.

D. Srebra, metale, szkła: kielichów małych do Mszy św. 3, monstrancja lepsza 1, monstrancja bez wartości, nieużywana 1, puszka do komunikantów mała 1, naczynko do hostii cynowe (obecnie wycofane) 1, naczyniek do olei św. (dar ks. prałata Stopierzyńskiego) 3, patynka połączana do chorych 1, krucyfiks mosiężny w zakrystii 1, krucyfiks mniejszy na ołtarzu 1, lichtarzy cynowych dużych 2, mosiężnych małych 2, frażetowskich⁷⁸ 2 [k. 12r] trybularz z blachy mosiężny (obecnie wycofany) 1, łódka do kadzidła miedziana (wycofana) 1, łódka cynowa (wycofana) 1, tacki aluminiowe małe 2, tacka okrągła frażetowska do olei św. 1, dzwonek wiszący (obecnie nieużywany) 1, sygnaturka 1, dzwonek ruchomych 3, pisycynka⁷⁹ na ołtarz mosiężna (wycofana) 1, kociołek do wody święconej, żelazny pobielały 1, lampierz z blachy (wycofany) 1, ampułek szklanych par 2, lampek do oliwy i masła 40.

E. Sprzęty drewniane: chrzcielnica z pnia topolowego (wycofana) 1, konfesjonał, obecnie przerobiony na dwa przenośne 1, konfesjonał przenośny 1, komoda do aparatów ciesielskiej roboty 1, ambonka mała o 3 stopniach (wycofana) 1, ławek dla śpiewaków (obecnie zniszczonych) 2, lichtarzy drewnianych, małej wartości 4, latarni do procesji (wycofane) 2, feretronów 2, obraz drewniany, wiszący na ścianie za starym malowidłem 1, chorągiew żałobna, obecnie nieużywana 1, chorągiewek małych kolorowych 4.

F. Książki, mszały: rytuał piotrkowski 1, mszał żałobny nowy 1, mszał podróżny (dar ks. prałata Stopierzyńskiego.) 1, kancjonał⁸⁰ stary 1, Vade-mecum ad infirmos 1.

Dzwonnica stara drewniana posiadała dwa stare duże dzwony, z których mniejszy ma niewielką szczerbę, a przeto głos jego nie jest czysty. Dzwony te przeniesiono do nowego kościoła, a dzwonnica sama, jako zbyt stara, została rozebrana.

⁷⁷ Zasłona, którą umieszczano na czas kazania przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1902, s. 350-351.

⁷⁸ Platerowanych, M. *Arcta słownik ilustrowany języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1916, s. 329: „Frażety, Frażetowskie wyroby, wyroby platerowane (od nazwiska warszawskiego fabrykanta, Frageta)”.

⁷⁹ Zbiornik służący do ablucji, czyli obmywania rąk kapłana, a także naczyń świętych, A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1893, s. 396.

⁸⁰ Księga zawierająca zbiór pieśni liturgicznych oraz religijnych, A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 3, dokończenie cz. 1, Płock 1905, s. 300.

[k. 12v]

ROZDZIAŁ VPlebaniaOrganistówkaZabudowania

W myśl wskazówek władzy duchownej trzech gospodarze, już wspomniani, chcąc dostać proboszcza stałego, musieli postawić nie tylko tymczasową kapliczkę, ale i dom mieszkalny tymczasowy tak dla plebana, jako i służby kościelnej, oraz niezbędny budynek gospodarczy wspólny.

Wywiązując się z tego zadania, we trzech, za własne pieniądze, kupili dom drewniany w lesie za dwieście rubli, przewieźli go na plac kościelny i tu go ustawili. Był to budynek 18 łokci długości, a 10 łokci szeroki; o czterech oknach, tyłuż drzwiach, dwóch pokojach i małej kuchni. Dodano doń z jednego szczytu przystawkę z drzewa topolowego, przeznaczając takową na kancelarię o jednym okienku i bez pieca, do której dostawiono mały ganeczek – i to stanowiło „frontowe” wejście, a z tyłu, od kuchni, małą sionkę z boków (obladrów). Domek ten wewnątrz wytynkowany wapnem, w pokoju większym miał piec kaflowy, a w drugim mniejszym piec z cegły; z podobnego materiału, tj. z cegły, była „angielska” kuchnia. Cały domek był pokryty słomą przeto ówczesna choceńska plebania słusznie nazywać się mogła „plebanią pod strzechą”.

Drugi domek drewniany, jeszcze mniejszy przeznaczono na organistówkę. Kupił go za własne pieniądze Antoni Piotrowski i ofiarował do tymczasowego użytku parafii, zastrzegając sobie zwrot jego, skoro się stanie parafii zbędnym. Wewnątrz był otynkowany, dach zaś pokryty słomą. Składał się z jednego pokoju, bez podłogi, i małej sionki.

Trzecim budynkiem była wspólna obórka z gliny zrobiona na miejscu, pokryta słomą.

Wszystkie te „3 gmachy” obecnie już nie istnieją. [k. 13r] Plebanię pod strzechą sprzedano na licytacji za 100 rubli, a pieniądze na mocy uchwały parafialnej, oddane zostały wspomnianym wyżej trzem gospodarzom na zaspokojenie ich pretensji; organistówkę, jako swoją sprzedał Piotrowski za 50 rubli; drzewo z obórki zabrał śp. Marcin Górski, ściany zaś jej obalono w gruzy. Przypadającej na siebie części z plebanii, oraz pieniędzy za organistówkę, Piotrowski nie przyjął, lecz przeznaczył na kościół nowy.

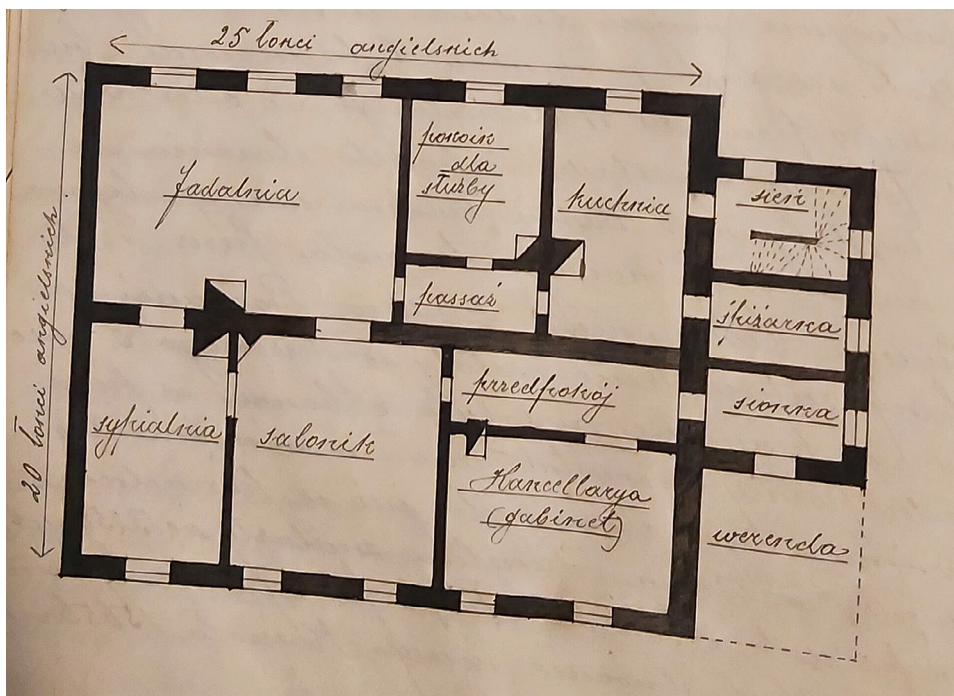
ROZDZIAŁ VIBudowa nowej plebanii, nowych budynków gospodarczych
oraz nowego kościoła na nowym miejscu 1897-1902

Rok 1897 poświęcony został na przeróżne przygotowania do mającego się rozpocząć dzieła.

Najprzód ustalony został nowy plac pod budowę nowego kościoła. Następnie przyspieszono zbyt powolne wykonanie planów i kosztorysów nowych budowli, zrobienie których podjął się był pan Antoni Olszakowski, budowniczy powiatu

włocławskiego. Po odesłaniu tych planów do władz rozpoczęto starania celem wydobycia z Banku Państwa summy, legowanej na budowę nowego kościoła przez śp. Ignacego Zakrzewskiego, dziedzica Bodzanówka. Plany zatwierdzone zostały w przeciągu trzech miesięcy, a pieniądze wydobyto z banku w parę tygodni później – wszystko razem w miesiącu październiku tegoż roku było już w porządku. Pieniądzy w Banku Państwa znalazło się 13 256 rubli i 3 kopiejki, resztę 2400 rubli złożyli parafianie. Razem było na pobudowanie nowego kościoła 15 656 rubli i 3 kopiejki.

Po wielu naradach wstępnych i po ukończonych transakcjach, kupna placu i poręby leśnej, „Komitet Budowy Kościoła” składający się [k. 13v] z ks. dziekana, proboszcza, trzech obywateli i tyluż gospodarzy, postanowił, w myśl wskazówek wyższej władzy duchownej, stawiać naprzód plebanię. Stała się plebania, rozmiarami skromna, lecz zupełnie wystarczająca, z cegły palonej, fugowana, dachówką cementową żłobioną kryta, całość tej plebanii składa się z korpusu głównego o rozmiarach 25 x 20 łokci angielskich, oraz z małej przystawki od wschodu, w której się mieszczą: wejście frontowe, spiżarnia i wejście kuchenne. Pokoi zaś w korpusie głównym plebania posiada pięć, oraz kuchnię i dwa pasaże, a na poddaszu jest jeszcze jeden spory pokój gościnny. Pod pokojem, przyległym do kuchni mieści się mała piwniczka. Cała plebania ta wraz z pomalowaniem pokoi i podłóg kosztowała 3500 rubli.



Plan nowej plebanii

[k. 14r]

W tymże samym roku sposobem gospodarczym, tj. bez rozkładu, stanęły budynki gospodarcze plebana, a mianowicie: 1) inwentarski, murowany słomą kryty, mieszczący w sobie: spichrz, stajnię, obory i chlewy, wartości 400 rubli, 2) stodoła drewniana (40 x 16 łokci polskich) słomą kryta o dwóch zaśiękach, jednym klepisku i wozowni, wartości 900 rubli, 3) szopa drewniana (35 x 12 łokci polskich) papą kryta, wartości 300 rubli. Te wszystkie budowle: plebanię, oborę, stodołę i szopę łączą parkany murowane, od wschodniej zaś strony podwórze odgródzone jest parkanem drewnianym.

Po ukończeniu i zamieszkaniu plebanii, po postawieniu niezbędnych gospodarczych budynków, nadeszła kolej na sprawę najważniejszą, tj. na budowę nowego kościoła. Wybrano najodpowiedniejszy punkt na placu kupionym i dookoła niego przez cały rok 1898 składano zwożone zewsząd kamienie. Teren placu pod kościół był bardzo nierówny falisty, ale potem dał się wyzyskać znakomicie, bo w dziesięć lat później, gdy kościół już stanął, z nierównego terenu utworzono sztuczny taras, umajony trawą i kwieciami.

W końcu jeszcze 1898 r. przystąpiono tedy do kopania fundamentów nowego kościoła, zakontraktowania 400 tysięcy cegły w Rzeżewie, oraz spisania umowy z panem Micińskim, mularzem z Włocławka, który się podjął budowy nowej świątyni. W roku następnym założono fundamenty, a w 1900 r. rozpoczęto prawidłową robotę murarską, która w ciągu paru miesięcy postąpiła o tyle naprzód, że w lipcu tegoż roku ks. prałat Stopierzyński, były proboszcz choceński, mógł dokonać uroczystego poświęcenia fundamentów **[k. 14v]** nowej świątyni. Pod koniec tegoż roku kościół pokryty zostaje dachówką, a w następnym (1901) dano sklepienie w prezbiterium i uporządkowano plac po skończonej budowie. W roku 1902 urządzono prymitywnie wewnątrz kościoła i w lipcu tegoż roku poświęcono nowo wzniesiony kościół, przeniesiono doń Najświętszy Sakrament z kapliczki, stojącej nad jeziorem, i zaprowadzono prawidłowe nabożeństwa. Poświęcenia dokonał dziekan ks. prałat Śliwiński.

ROZDZIAŁ VII

Przymusowy odpoczynek 1902-1907

Po nadmiernym wysiłku w latach poprzednio opisanych, po wyczerpaniu nader szczupłej gotówki, po wielu stratach, spowodowanych złymi chęciami niektórych oziębłych parafian, usuwających się od spełnienia obowiązku względem swego kościoła, nastąpiło zabójcze tak parafian, jako i ich plebana – pierwszych materialne, a drugiego moralne – wyczerpanie. W warunkach takich musiała nastąpić przerwa zupełna w wysiłkach przedtem czynionych.

Nie był to jednak odpoczynek zupełny i zasłużony. Braki bowiem nowej świątyni były aż nazbyt liczne. Sama świątynia niedokończona, bez tynku i sklepienia w nawie głównej, bez wieży, aparatów, bielizny, obrazów, ołtarzy, ambony, ławek i drzwi, bez chorągwi, lichtarzy, feretronów etc. przedstawiała wielką pustkę niedostępną pojęciu tych, co zwykli bezkrytycznym okiem spoglądać na dostatek i kulturę wiekową świątyń innych.

Lata 1902-1907, w których nastąpiła przerwa w dalszej budowie kościoła, wyzyskane zostały na spłaceniu 3 tysięcy rubli długu, na [k. 15r] skompletowanie brakujących kościelnych ruchomości, oraz na przygotowanie niezbędnych materiałów dla dalszej budowy. Prócz tego sprawiono biały orant i takąż kapę za 230 rubli, trzy feretrony za 375 rubli, cztery chorągwie za 300 rubli, zaopatrzone zakrystię w dostateczną ilość bielizny nowej, zakupiono 40 tysięcy cegły na sklepienie i wieżę, oraz zlasowano dwa wagony wapna.

ROZDZIAŁ VIII

1907-1913

Dokończenie kościoła

Długi. Ołtarze. Posadzka.

Zadrzewienie cmentarza

Organistówka

W końcu roku 1907 zaświtała na ciemnym horyzoncie naszym jutrzeńka lepszej doli. Zapadła uchwała parafialna dobrowolna, która dała nam możliwość przystąpienia do wykończenia wnętrza kościoła i postawienia wieży. Ale zbyt szczupłe fundusze, w tym roku uchwalone, nie wystarczyły i trzeba było ponowić składki w latach następnych: 1908-1911.

Jak wszędzie, tak i w parafii choceńskej, rozkłady dobrowolne mają swoje dobre i złe strony. Dobrą stroną rozkładów tych jest to, że w możliwe krótkim czasie napływa od ludzi dobrej woli obrotowa gotówka, przy pomocy której można dokonać chociaż części zamierzonych robót; złą zaś stroną takiej uchwały są znaczne niedobory kasy, ponieważ jednostki złej woli uchwalonej i podpisanej przez siebie składki tej najczęściej nie wnoszą. Z tego powodu powstają kościelne długi, procenty, pretensje dostawców i majstrów, a nade wszystko kłopoty materialne i moralne plebana, które stają się nieraz przyczyną jego nerwowego rozstroju, a nawet poważniejszych chorób. Te trzy dobrowolne rozkłady [k. 15v] w latach 1907, 1908 i 1911, miały właśnie tę złą stronę, skutkiem czego wytworzył się poważny niedobór kościelnej kasy, wynoszącej kilka tysięcy rubli. W końcu 1913 r. spis długów kościelnych tak się przedstawiał: 1) za drzewo na tartaku w Sobiczewach 430 rubli, 2) za drzewo w Lubieńcu 86 rubli, 3) mularzowi Tesznerowi z Chodcza 150 rubli, 4) Czerwińskiemu z Chodcza za cegłę 153 ruble 90 kopiejek, 5) Firmie „Kocent i Goździewicz” za papę 48 rubli 53 kopiejki, 6) firmie „Kroczewski i Sp.” z Warszawy za ołtarze 4300 rubli, 7) tejże samej firmie 9% od sumy powyższej za czas od 1/7 – 913 do 1/7 914 387 rubli, 8) Przedeckiemu z Mielinka za cegłę 39 rubli, 9) Goldowi bankierowi z Włocławka 1000 rubli – razem 6594 ruble 43 kopiejki wyraźnie sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt cztery ruble i czterdzieści trzy kopiejki.

Z wiosną 1908 r., skoro poczęła napływać do kasy puste gotówka, przystąpiono do dzieła, i pod koniec tegoż roku z wielkim trudem zasklepieno i wytynkowano wewnątrz cały kościół, oraz skończono wieżę, pokryto ją miedzią i zabezpieczono piorunochronem. Nadto cały kościół na zewnątrz otynkowano, co mu nadało miły wygląd.

Brakowało mu tylko wewnątrz ołtarzy, ławek, chóru, ambony, konfesjonałów, posadzki etc., a na zewnątrz pięknego otoczenia. Ponieważ wszelkie fundusze zostały wyczerpane, uchwalono tedy rozkład dobrowolny ponowić i do dzieła dalszego w roku następnym 1909 przystąpić.

Zaczęliśmy od ołtarzy, ławek etc., zawierając umowę z firmą „Kroczewski i sp.”, która nam podała najprzystępniejsze ceny i najdogodniejsze warunki spłaty. Firma ta, podjawszy [k. 16r] się wszystkie zakontraktowane meble ustawić najpóźniej na 1 lipca 1910 r., sumiennie się ze swych zobowiązań wywiązała. Wykonała ona następne rzeczy: Ołtarz Wielki za 1750 rubli, dwa boczne za 1900 rubli, ambonę za 675 rubli, stalle w prezbiterium za 800 rubli, 12 ławek za 300 rubli, dwa konfesjonały za 400 rubli, balustradę, dzielącą prezbiterium od kościoła, za 126 rubli, balustradę na chórze za 450 rubli, szafkę stojącą do zegara za 75 rubli, saedes dla celebransa za 90 rubli, lawaterz w zakrystii za 70 rubli, klęcznik za 20 rubli i niektóre pomniejsze, jak kanony na ołtarzach, figurę Serca Jezusowego, Grobu Chrystusowego, baptysterium oraz ramy do obrazu św. Idziego. Dodatki te miały kosztować około 250 rubli, wszystko zaś razem około 7000 rubli, z których 3750 rubli miała pokryć ofiarność prywatna, resztę zaś składki ogółu. Ołtarz Wielki ufundowany i zapłacony został przez pana Aleksandra Higersbergera, koszt budowy jednego ołtarza bocznego przyjęło Bractwo św. Idziego na siebie, byli parafianie choceńscy, obecnie zamieszkali w Kruszynie, Ziółkowscy na balustradę dali sto rubli, na budowę zaś drugiego ołtarza bocznego, pod wezwaniem Serca Jezusowego, „obiecał” dać fundusz pan Kazimierz Piaszczyński⁸¹, właściciel Borzymowic, lecz na ten cel poświęcił zaledwie 25 rubli...! Razem tedy ofiarność jednostek z sumy preliminarzowej pokryła 2825 rubli, a resztę parafia. Wszystkie roboty wykonane zostały z drzewa dębowego, w stylu gotyckim, podług rysunku inżyniera pana Karmańskiego z Warszawy.

Jednocześnie z tą umową zawarliśmy drugą z „Marywilem” o ułożenie posadzki na kościele kosztem 1040 rubli, którą to sumę zaofiarowali nam Andrzej i Józefa z Mikołajczaków Kwiatkowscy, gospodarze z Krukówka. Nie marzyliśmy nawet o tak świetnym przebiegu ukończenia świątyni, [k. 16v] bo posadzka w naszych planach była na ostatnim miejscu, tymczasem zdobyła sobie przebojem przednie miejsce dzięki wspólnemu ofierze tych znacznych dwojga ludzi! Małżonkowie Kwiatkowscy, fundatorzy posadzki w kościele, proszą, by za tę ich ofiarę w przyszłości, tj. po ich śmierci głoszone były wypominki roczne, a w rocznicę śmierci – za każdego z osobna – by się odprawiała wotywa żałobna na wieczne czasy i bezpłatnie. To życzenie ich należy wykonywać i uwzględnić w ten sposób: 1° zapisać dla pamięci to zobowiązanie na tablicy i zamieścić takową w zakrystii; 2° honorarium za wypominki i nabożeństwa odprawiający winien pobrać z tacki.

⁸¹ Kazimierz Ignacy Piaszczyński h. Ostoja (1854-1927), w latach 1896-1912 właściciel Borzymowic. Był również dzierżawcą niedalekiego majątku Osiecz Mały, Archiwum Sądu Rejonowego we Włocławku, Wydział Ksiąg Wieczystych, Dobra ziemskie Borzymowice, t. 1, Dział II, s. 9; „Kurier Warszawski”, (1927) nr 233, z 26 sierpnia, s. 7 (nekrolog Kazimierza Piaszczyńskiego); drzewo genealogiczne rodziny Piaszczyńskich herbu Ostoja, w zbiorach Anny Byszewskiej-Wzorek z Warszawy.

Takie nieoczekiwane powodzenie wywołało nowy zapal i nowe pomysły u piszącego. Od dawnych lat marzył o pięknym otoczeniu świątyń naszych, a widząc wszędzie pod tym względem braki, postanowił zatem przynajmniej swój kościół upiększyć. W tym celu porozumiał się z panami Maciejewskim i Szönfeltem⁸², ogrodnikami z Warszawy, którzy podali ładny projekt i plan zaдрzewienia cmentarza kościelnego, zaaprobowany w dniu 22 lutego 1909 r. przez Najdostojniejszego Pasterza i wykonany następnie głównie przez pana Jana Maciejewskiego w latach 1909 i 1910. Plan zaaprobowany, oprawiony w ramy i szkło, wisi obecnie w zakrystii.

Lata 1911-1913, poświęcono nowym budowlom, których brak ogromnie się uczuć dawał. Budowlami tymi były: organistówka z salą ludową i budynek inwentarski dla użytku jej mieszkańców. Całość ogrodzona została parkanem drewnianym na parę tygodni załedwie przed zapowiedzianą wizytą pasterską, która miała miejsce w połowie września 1913 r.

[k. 17r]

ROZDZIAŁ IX

Wizyta pasterska 1913 r.

Zadanie, przez władzę na barki piszącego włożone, po siedemnastu niespełna latach (1897-1913) nareszcie zostało ukończone. Stanęła skromna, lecz piękna świątynia, z pięknym otoczeniem; stanęła plebania z gospodarczymi budynkami i ogrodem, stanęła wreszcie organistówka z salą ludową, ogródkiem i inwentarskim budynkiem. Nadszedł tedy najważniejszy moment w życiu wiekami opuszczonej parafii, a tym momentem miało być zapowiedziane przybycie Najdostojniejszego Pasterza w jej progi, celem dokonania konsekracji nowej świątyni.

Dnia 15 września 1913 r. pociągiem kolei warszawsko-wiedeńskiej, w otoczeniu swej świty, raczył przybyć z Włocławka Jego Ekscelencja ks. Stanisław Zdzitowiecki⁸³, biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, o 4 godzinie po południu na stację Czerniewice, odległej od Chocenia o 5¼ wiorsty, a położonej w obrębie parafii grabkowskiej. Na stacji Jego Ekscelencję powitali parafianie grabkowscy, wraz ze swym proboszczem ks. Janem Kasperkiewiczem⁸⁴, składając Dostojnemu Gościowi piękny bukiet z żywych kwiatów. Na pograniczu zaś parafii grabkowskiej i choceńskiej stała pierwsza tryumfalna brama, a przy niej tłum ludu, szeregi, którego zwiększyła jeszcze kompania mąkoszyńska, podążająca na stację, wraz ze

⁸² Stanisław Barnaba Schönfel (Schoenfeld), pseud. Stanisław Dłuski (1882-1955), ogrodnik, publicysta, fotograf, S. Konarski, M. Strutyńska, *Schönfel (Schoenfeld) Stanisław Barnaba, pseud. Stanisław Dłuski, krypt.: S., St.S. (1882-1955), ogrodnik, publicysta, fotograf*, w: PSB, t. 35, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1994, s. 616-618.

⁸³ Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki (1854-1927), biskup diecezji kujawsko-kaliskiej w latach 1902-1925 oraz od końca 1925 roku do 1927 roku diecezji włocławskiej, W. Frączak, *Zdzitowiecki Stanisław Kazimierz (1854-1927), ordynariusz włocławski, mecenas nauki, opiekun robotników*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 186-188.

⁸⁴ Jan Kasperkiewicz (1865-1923), w latach 1897-1919 administrator parafii Grabkowo, *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1919*, s. 36; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1924*, s. 97.

swym kapłanem ks. Wrzalińskim⁸⁵. Tu jego Ekscelencja raczył wysiąść z karety i mieć do zebranych serdeczną przemowę. W końcu potem Wysoki Gość nadjechał do chocińskiego wiosk, gdzie przy pięknej tryumfalnej bramie od dwóch godzin oczekiwały tłumy parafian, ustawione w szpalery po obu stronach drogi, ze swym proboszczem i licznym okolicznym duchowieństwem na czele.

Ucałowywawszy na klęczkach krzyż, przez proboszcza [k. 17v] podany, Najdostojniejszy Pasterz raczył podejść na małe wzniesienie i tu przyjąć chleb i sól z rąk pana Aleksandra Higersbergera, oraz wysłuchać jego wypowiedzianego ze wzruszeniem przemówienia. Następnie witała Go, w imieniu dziatwy, pięknym wierszem mała Hania, córka państwa Białeckich⁸⁶, właścicieli Ząbina. Wiersz sam, oraz jego wypowiedzenie, a jeszcze więcej odpowiedź Pasterza wzruszyły do łez wszystkich słuchaczy.

Ubrany w pontyfikalne szaty książę Kościoła ruszył w pochód do świątyni przy śpiewie psalmu „Kto się w opiekę...”, biciu rozśpiewanych na wieży dzwonów, poprzedzany liczным światłem, obrazami i chorągiewami, duchowieństwem, oraz pięciu parami dziewczynek, w biel ubranych i syjących kwiaty; poza sobą mając resztę ludu z ziemianami na czele.

W kościele, Dostojnego Pasterza piszący powitał mową, zdając mu sprawozdanie ze swej siedemnastoletniej pracy, oraz przedstawiając stan moralny i materialny swej parafii. Najdostojniejszy Pasterz raczył następnie przemówić do wszystkich i wyrazić wysokie swe dla parafii uznanie, że ona, chociaż mała i skromna, jednak zdobyła się na wybudowanie świątyni, którą się pochlubić teraz może, a którą on zaliczać odtąd będzie do rzędu piękniejszych w rozległej swej diecezji kujawskiej.

Po odprawieniu żałobnej procesji naokoło kościoła i innych ceremonii, rytuałem wskazanych, po złożeniu relikwii Świętych Męczenników w przygotowanym na cmentarzu namiocie, Najdostojniejszy Pasterz raczył egzaminować dzieci z katechizmu, które były w tym roku u Pierwszej Komunii Św. I na tym uroczystość dnia tego zakończona została. Wieczorem [k. 18r]

⁸⁵ Wincenty Wrzaliński (1876-1941), w latach 1907-1920 administrator i proboszcz parafii Mąkoszyn, *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1908*, s. 32; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1920*, s. 52; Wrzaliński Wincenty, w: *Martyrologium duchowieństwa*, <http://www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMS/POLISHRELIGIOUSmartyr3072.htm> (dostęp: 30.09.2023).

⁸⁶ Właścicielami Ząbina byli Teodor Julian i Halina Pelagia ze Szremowiczów małżonkowie Białeccy. Mieli oni dwie córki – Annę Zofię (1903-?) oraz Janinę Marię (1906-?), zob. AP Włocławek, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 201, k. 10r, akt urodzenia nr 37 (akt urodzenia Anny Zofii Białeckiej); tamże, sygn. 207, k. 15v, akt urodzenia nr 59 (akt urodzenia Janiny Marii Białeckiej); „Kalendarz Kujawski. 1913”, Włocławek [1912], Dział II, XXIX, Obywatele ziemscy (w powiecie włocławskim), s. 117.



Kościół par. w Choceniu
konsekrowany przez J. E. Ks. Biskupa Zdzitowieckiego
w dniu 16 września 1913 r.

[k. 19r] Dostojny Gość ze staropolską gościnnością podejmowany był w domu państwa Higersbergerów, u których raczył zamieszkać na czas wizyty swojej.

Dnia 16 września (wtorek) od rana zgromadzony lud wyczekiwał przybycia Pasterza do kościoła. Punktualnie o godzinie dziewiątej rano Jego Ekszelencja raczył zajechać przed bramę kościelną, od której uroczyście wprowadzony został do wnętrza świątyni. Podniosły ceremoniał konsekracji kościoła trwał trzy godziny, a pontyfikalna suma dwie godziny, podczas której kazanie wygłosił

ks. Jan Kasperkiewicz, proboszcz z Grabkowa. Od 2 do 4 godziny po południu, po ukończonej sumie, zmęczony, lecz niezmordowany, Pasterz raczył odpocząć na plebanii i polecił to uczynić wszystkim pomocnikom swoim licznie przybyłym kapłanom, kilkugodzinną pracą w konfesjonałach również umęczonym. Po czwartej duchowieństwo zasiadło na nowo do konfesjonałów, a Najdostojniejszy Pasterz naprzód dopełnił ceremonii poświęcenia dzwonu dla parafii grabkowskiej, a następnie rozpoczął bierzmowanie, do którego przystąpiło z górą sześćset (600) osób. Uroczyste, wreszcie, nieszpory z wystawieniem, podczas których obecnym był i Pasterz, a po ukończeniu, których znowu przemawiał, zakończyły tę wielką chwilę wizyty pasterskiej w Choceniu.

Wieczorem o 7 godzinie proboszcz i obywatelstwo parafialne podejmowało uroczystym obiadem Dostojnego Gościa wraz z przybyłymi kapłanami w miejscowej sali ludowej. Podczas obiadu pierwszą podniosłą półgodzinną mowę do Jego Ekscelencji miał doktor filozofii pan Celestyn Leski⁸⁷ z Zębina, która zwróciła na mówcę wysoką uwagę Dostojnego Gościa. Potem przemawiali kolejno: pan Teodor Białecki [k. 19v] do proboszcza, pan Jan Siniarski-Czaplicki⁸⁸ do Jego Ekscelencji i do proboszcza, pan Leski powtórnie do ks. prałata Słowińskiego, proboszcz do J. Ekscelencji i parafian swoich, wreszcie pani Siniarska-Czaplicka⁸⁹. Na wszystkie te mowy Jego Ekscelencja raczył odpowiadać i podnosić zasługi zebranych parafian. Obiad przeciągnął się do 11 godziny wieczorem, o której Najdostojniejszy Pasterz, z żalem żegnany, raczył się udać na kolej, którą odjechał do Włocławka, przeprowadzany na stację przez swą świętą, przez ks. Kasperkiewicza i niżej podpisanego, pozostawiając niezatarte po swym pobycie w Choceniu u wszystkich wrażenie!⁹⁰

Ks. Władysław Siemaszko

Od dnia 2 marca 1897 r. do dnia 2 marca 1914 r. pleban chociński, a od dnia 2 marca 1914 r. pleban wielgomłyński.

Uw.[aga] Dzieje powyższe, z notat porobionych w Choceniu, spisałem w Wielgomłynach w latach 1914-18, w czasie trwania wojny światowej.

⁸⁷ Celestyn Leski (?-1928), doktor filozofii, Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Choceniu, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu za rok 1928, akt zgonu nr 43 (akt zgonu Celestyna Leskiego); „ABC. Pismo codzienne, informuje wszystkich o wszystkim”, (1928) nr 313, z 7 listopada, s. 8 (nekrolog Celestyna Leskiego).

⁸⁸ Jan Wacław Ludwik Siniarski-Czaplicki h. Lubicz (1869-1933), właścicieli Kowalewka (pow. plocki), Borzymia (1908-1933) i Niemojewa (1911-1928) w powiecie włocławskim, M. Raczkowski, *Siniarski-Czaplicki Jan Wacław Ludwik h. Lubicz*, w: *Ziemianie polscy XX*, red. T. Epsztein, cz. 12, Warszawa 2021, s. 103-105.

⁸⁹ Janina Zofia z Mieczkowskich (1876-1938), żona Jana, właścicieli Kowalewka, Borzymia oraz Niemojewa, Raczkowski, *Siniarski-Czaplicki Jan*, s. 104.

⁹⁰ Wizyta bp. Dzidzitowieckiego i konsekracja kościoła została odnotowana w prasie ogólnopolskiej i regionalnej, *Konsekracja kościoła*, „Naród. Wiadomości Codzienne”, (1913) nr 218, z 20 września, s. 3-4; *Konsekracja kościoła*, „Słowo. Dziennik powszechny”, (1913) nr 253, z 19 września, s. 5; *Sprawozdanie z Wizyty Pasterskiej*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 7 (1913) nr 10, s. 320-321.

[k. 20r]



Pamiętka wizyty pasterskiej i konsekracji kościoła par. w Choceniu
w dniu 15 i 16 września 1913 r.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

Akta parafialne, parafia Boniewo, sygn. 510141, Kronika parafii Boniewo z lat 1921-1937

Archiwum Państwowe w Płocku

Księgi i akta hipoteczne sądów w Gostyninie 1820-1989, sygn. 1030 (dawna sygn. 2/35).

Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku

Akta Notariusza Wawrzyńca Janczewskiego z Kowala i Włocławka z lat 1843-1858, sygn. 7.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 59, 85, 201, 207.

Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku [1797] 1829-1999 [2011], sygn. I/ 23.

Księgi metrykalne Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Chodecz, sygn. 69, 113.

Archiwum Sądu Rejonowego we Włocławku

Wydział Ksiąg Wieczystych

Dobra ziemskie Borzymowice, t. 1.

Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Boniewie

Księga za 1951 r.

Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Choceniu

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu za rok 1928.

Źródła drukowane

- Boniecki Adam, *Herbarz Polski*, cz. 1, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 12, Warszawa 1908.
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1886.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1890.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1893.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1897.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1908.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1913.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1917.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1919.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1920.*
- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1924.*
- Codex diplomaticus Poloniae*, ed. L. Ryszczewski et. A. Muczkowski, t. 2, pars 1, Varsaviae 1848.
- Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno Domini 1838.*
- Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1847.*
- Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1849.*
- „Kalendarz Kujawski. 1913”, Włocławek [1912].
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I-II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877-1878.
- Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 11, Vladislaviae 1891.
- Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 17, Vladislaviae 1899.
- Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 20-23, Vladislaviae 1901-1907.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 1: 1207-1344, ed. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.
- Uruski Seweryn, Kosiński Adam Amilkar, Włodarski Aleksander, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911.
- Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. II, *Ziemie łączyska, sieradzka i wieluńska*, z. 2, *Urzednicy województw łączyskiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński i H. Żerek-Kleszcz, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1993.
- Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. VI, *Kujawy i ziemia dobrzyńska*, z. 2, *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski i W. Stanek, przy współudziale Z. Górskiego i R. Kabacińskiego, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1990.

Zbiory prywatne

Autorów.

Anny Byszewskiej-Wzorek z Warszawy.

Prasa

„ABC. Pismo codzienne, informuje wszystkich o wszystkim”, (1928) nr 313, z 7 listopada.

„Kurier Warszawski”, (1927) nr 233, z 26 sierpnia.

„Naród. Wiadomości Codzienne”, (1913) nr 218, z 20 września.

„Słowo. Dziennik powszechny”, (1913) nr 253, z 19 września.

Opracowania

Banaszak Marian, *Chodyński Zenon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, t. 1, Warszawa 1981, s. 315-316.

Biernacka Róża, *Mirecki Kazimierz (1830-1911), malarz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 337-338.

Bokota Lozanna, Bokota Piotr, Nowakowski Piotr, *Chocień – dwór*, w: *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, cz. 1, Włocławek 2001, s. 25-46.

Borucki Maksymilian, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882.

Ciechalski Arkadiusz, *Cukrownia w Choceniu*, w: *Gmina Chocień. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Chocień 2014, s. 137-194.

Ciechalski Arkadiusz, *Cukrownia w Choceniu. Powstanie – rozwój – upadek*, Włocławek 2019.

Ciechalski Arkadiusz, *Paweł Wyborski (1835-1909), ksiądz, wikariusz kowalski, uczestnik powstania styczniowego, więzień caratu*, w: *Kazimierz Wielki oraz niepospolici z Kowala i okolic. Słownik biograficzny, kalendarium*, pod red. Z.J. Zasady, B. Ziółkowskiego, Włocławek-Kowal 2006, s. 252-253.

Danielewski M., *Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X-XII wieku*, Poznań 2019.

Dębiński Józef, *Duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji włocławskiej w latach 1918-1939*, Toruń 2010.

Diecezja włocławska 2000, oprac. W. Frątczak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, Włocławek 2001.

Frątczak Wojciech, *Duchowieństwo dekanatu tureckiego w świetle zarządzenia bpa Aleksandra Bereśniewicza z 6 III 1884 r.*, „Teologia i Człowiek. Półrocznik Wydziału Teologicznego UMK”, 18 (2011) s. 213-246.

Frątczak Wojciech, *Grotkowski Sebastian*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 61.

Frątczak Wojciech, *Zdzitowiecki Stanisław Kazimierz (1854-1927), ordynariusz włocławski, mecenas nauki, opiekun robotników*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 186-188.

Grin-Piszczek Ewa, *Konferencja naukowa „Kroniki parafialne jako źródła historyczne”*, *Przemyśl*, 14 czerwca 2022 roku, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 119 (2022) s. 575-578.

Hofman Marian, *Ś. P. Ks. Władysław Siemaszko*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 29 (1935) nr 11, s. 276-278.

- Kazimierz Tyszkowski, w: *Wielkopolscy księża od XVIII do XX wieku*, <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=8519> (dostęp: 29.09.2023).
- Konarski Stanisław, Strutyńska Maria, *Schönfeld (Schoenfeld) Stanisław Barnaba, pseud. Stanisław Dłuski, krypt.: S., St.S. (1882-1955), ogrodnik, publicysta, fotograf*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 35, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1994, s. 616-618.
- Kraheil Tadeusz, „*Kronika*” kościoła parafialnego w Różanymstoku z 1851 r., „*Rocznik Teologii Katolickiej*”, 3 (2004) s. 145-151.
- Kroniki parafialne*, „*Homiletyka*”, 9 (1906) t. 17, s. 479-481.
- Kufel Robert Romuald, *Jak prowadzić kronikę parafialną? Poradnik*, Zielona Góra 2014.
- Kujawski Witold, Aleksander Kazimierz Bereśniewicz (1823-1902). *Biskup kujawsko-kaliski (1883-1902)*, Toruń 2010.
- Kujawski Witold, Chodyński Zenon (1836-1887), ksiądz, historyk Kościoła, diecezji włocławskiej i Kujaw, wydawca źródeł, profesor i rektor seminarium duchownego we Włocławku, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 5, Włocławek 2008, s. 22-24.
- Kujawski Witold, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011.
- Kujawski Witold, *Kościelne dzieje okręgu dzisiejszej gminy Chocień*, w: *Gmina Chocień. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Chocień 2014, s. 35-79.
- Kujawski Witold, Krynicki Władysław Paweł (1861-1928), włocławianin, wychowanek, a potem profesor i rektor seminarium duchownego, biskup włocławski, teolog, historyk, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 6, Włocławek 2011, s. 67-69.
- Kujawski Witold, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiakonaty kruszewicki i włocławski*, Włocławek 2014.
- Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 2: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 76 (2001) s. 101-228.
- Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 4: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 80 (2003) s. 65-152.
- Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 1. Wizytacje XVI i XVII wieku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 68 (1997) s. 27-161.
- Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 1: Wizytacje pierwszej połowy XVIII wieku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 71 (1999) s. 141-252.
- Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 3: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 73 (2000) s. 277-397.
- Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”*, 74 (2000) s. 263-413.

- Kujawski Witold, *Śliwiński Jan (1832-1916), proboszcz włocławski, prezes Włocławskiego Towarzystwa Dobroczynności, wikariusz generalny*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 2, Włocławek 2005, s. 184.
- Kułąk Aneta, Ryżewski Grzegorz, Wilczewski Waldemar F., *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu sokólskiego z lata 1849-1851*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, (2008) z. 14, s. 81-141.
- Ks. Paweł Wyborski, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 3 (1909) nr 1, s. 17.
- Lewalski Krzysztof, *Odśloni codzienności. Rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2019.
- Librowski Stanisław, Kryński Władysław Paweł (1861-1928), *biskup włocławski, teolog*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 464-465.
- Librowski Stanisław, *Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji włocławskiej z lat 1901-1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 18 (1969) s. 5-46.
- M. *Arcta* słownik ilustrowany języka polskiego, t. 1, Warszawa 1916.
- Maciszewski Jarema, Kryski Feliks vel Szczęśny z Drobnina (Drobina) h. Prawdzic (1562-1618), *kanclerz w. kor., znakomity mówca i pisarz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 482-485.
- Materiały do słownika historyczno-geograficznego Kujaw w średniowieczu*, oprac. Z. Guldon, przygotował J. Wijaczka, Warszawa 2016 [mps].
- Mikołajczyk Marcin, *Cmentarz parafialny w Kokaninie. Zarys biograficzno-historyczny*, „Polonia Maior Orientalis”, 4 (2017) s. 95-112.
- Muznerowski Stanisław, *Chocień. (Kościół i parafia w dekanacie Włocławskim)*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 7 (1913) nr 7 i 8, s. 201-217.
- Nowak Tomasz Andrzej, *Parafia Niedospełin i jej mieszkańcy w świetle najstarszej księgi metrykalnej (1643-1759)*, „Zeszyty Radomszczańskie”, 8 (2014) s. 135-163.
- Nowowiejski Antoni, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1893.
- Nowowiejski Antoni, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1902.
- Nowowiejski Antoni, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 3, dokończenie cz. 1, Płock 1905.
- Olczak Stanisław Kazimierz, *Kościół parafialny w archidiakonacie włocławskim XVI-XVIII w.*, Lublin 2004.
- Osmalek Marek, *Gmina Chocień w latach 1793-1918*, w: *Gmina Chocień. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Chocień 2014, s. 81-136.
- P.K., *Kronika parafialna*, „Homiletyka”, 3 (1900) t. 5, s. 627-630.
- Pogorzelski Walery, *Prowadzenie „Kroniki parafialnej”*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 13 (1919) s. 345-350.
- Prejs Roland, *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*, Lublin 2012.
- Prejs Roland, *Wizytatorzy klasztorów w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, „Hereditas Monasteriorum”, 6 (2015) s. 143-159.
- Ptaszyńska Eliza, *Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915*, Warszawa 2011.
- Raczkowski Michał, *Józef Franciszek Bliźniński herbu Korczak (1827-1893) jako właściciel ziemski*, w: *Miedzy edukacją a nauką. Memoriale liber ofiarowana Profesorowi Mirosławowi Krajewskiemu*, [red. tomu E. Zielińska], Rypin 2021, s. 557-566.

- Raczkowski Michał, Pawłowska Anna, *Higersberger Aleksander h. własnego*, w: *Ziemia-
nie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztejn, cz. 11, Warszawa 2016,
s. 22-25.
- Raczkowski Michał, *Siniarski-Czaplicki Jan Wacław Ludwik h. Lubicz*, w: *Ziemia-
nie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztejn, cz. 12, Warszawa 2021, s. 103-
105.
- Ryżewski Grzegorz, Kułak Aneta, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockie-
go diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 1*, „Biuletyn Konserwatorski Wojewódz-
twa Podlaskiego”, (2011) z. 17, s. 191-219.
- Ryżewski Grzegorz, Kułak Aneta, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockie-
go diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 2*, „Biuletyn Konserwatorski Wojewódz-
twa Podlaskiego”, (2012) z. 18, s. 182-218.
- Sławiński Tomasz, *Kretkowscy i ich dzieje od połowy XIV wieku*, Warszawa-Skrzeszew
2011.
- Szoldrski Władysław, *Poradnik*, „Ateneum Kapłańskie”, 12 (1926) t. 18, z. 2, s. 210-212.
- Szybkowski Sobiesław, *Dziedzice Chocenia herbu Ostoja (Mościc) w XV wieku. Genealo-
gia i majątki*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów
wczesnonowożytnych*, pod red. W. Bukowskiego i T. Jurka, t. 1, Kraków 2012, s. 281-
303.
- Szybkowski Sobiesław, *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku
epoki nowożytnej*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, pod
red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 2007, s. 201-226.
- Szybkowski Sobiesław, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-
1501)*, Gdańsk 2006.
- Szymański Józef, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej po
powstaniu styczniowym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 105 (2016) s. 303-
328.
- Ś. p. ks. Józef Kozłowski, „Przegląd Katolicki”, 28 (1890) nr 10, s. 149-152.
- Tandecki Janusz, Kopiński Krzysztof, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.
- Wilk W., *Jak pisać kroniki parafialne? Uwagi metodyczne*, „Ateneum Kapłańskie”,
16 (1930) t. 25, z. 2, s. 166-172.
- Włazlak Władysław Piotr, *Ks. Władysław Siemaszko (29 V 1866 – 17 IX 1935)*, „Wiado-
mości Archidiecezji Częstochowskiej”, (2006) nr 10-11, s. 94-95.
- Włodarz Jarosław, *Bitwa pod Szczytmem. 11-12 września 1939. Reprint manuskryptu*,
Włocławek 2014.
- Wrzaliński Wincenty, w: *Martyrologium duchowieństwa*, [http://www.swzygmunt.knc.pl/
MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMS/POLISHRELIGIO-
USmartyr3072.htm](http://www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMS/POLISHRELIGIO-USmartyr3072.htm). (dostęp: 30.09.2023).
- Ziółkowski Bogdan, *Olszakowski Antoni Franciszek (1860-1942), architekt, działacz spo-
łeczny, krajoznawca*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskie-
go, t. 1, Włocławek 2004, s. 127-129.